

Spis treści

UCHWAŁY	3
ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA.....	16
GLOSY	43
ORZECZENIE, KTÓRE ZOSTANIE OPUBLIKOWANE W OSNC 2008, NR 4	81
ZBIÓR DODATKOWY ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO	83
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2008 nr A.....	84
INFORMACJE	94
Dane statystyczne – luty 2008 r.	96

Redakcja

Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Maciej Machowski, Radosław Nowaczewski,

Maciej Plaskacz, Piotr Rylski,

Elżbieta Szczepanowska, Łukasz Węgrzynowski,

Tadeusz Zembrzuski, Andrzej Zielony

przy udziale

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Rzecznika Ubezpieczonych we wniosku z dnia 6 września 2007 r., RU/232/07/AD, zagadnienia prawnego:

„Czy ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem każdemu pasażerowi, w tym osobie bliskiej, będącemu współposiadaczem pojazdu, w związku z ruchem, któremu wyrządzono szkodę?”

podjął uchwałę:

Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem, w tym także pasażerowi będącemu wraz z kierowcą współposiadaczem tego pojazdu.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 lutego 2008 r., III CZP 115/07, T. Ereciński, G. Bieniek, Z. Kwaśniewski, H. Pietrkowski, K. Strzelczyk, T. Wiśniewski, M. Wysocka)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 26 września 2007 r., II Cz 471/07, zagadnienia prawnego:

„1. Czy wobec unormowania zawartego w art. 17 § 2 k.s.h. w zw. z art. 228 pkt 4 k.s.h. dopuszczalne jest udzielenie przybicia własności nieruchomości (wieczystego użytkowania) na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością reprezentowanej w toku likwidacji przez zarząd, bez uchwały wspólników wyrażającej

zgodę na nabycie nieruchomości (wieczystego użytkowania) w sytuacji, gdy umowa spółki nie wyłącza konieczności uzyskania takiej zgody i w sytuacji, gdy przed wydaniem postanowienia o przybiciu zarząd spółki składa oświadczenie o braku zamiaru wyrażenia zgody przez współników?

a w przypadku udzielenia na powyższe pytanie odpowiedzi twierdzącej:

2. Czy brak wydania w terminie 2 miesięcy, przewidzianej w art. 17 § 2 k.s.h. uchwały współników zatwierdzającej czynność zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością po udzieleniu przybicia własności nieruchomości (wieczystego użytkowania), lecz przed jego uprawomocnieniem się stanowi nową okoliczność, którą Sąd drugiej instancji winien uwzględnić przy wydawaniu rozstrzygnięcia na podstawie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. jako przesłankę odmowy udzielenia przybicia?”

podjął uchwałę:

1. Dopuszczalne jest udzielenie przybicia własności nieruchomości (użytkowania wieczystego) na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, bez uchwały współników wyrażającej zgodę na nabycie nieruchomości (użytkowania wieczystego), w sytuacji, gdy umowa spółki nie wyłącza konieczności uzyskania takiej zgody oraz gdy przed wydaniem postanowienia o przybiciu zarząd spółki złożył oświadczenie o braku zamiaru wyrażenia zgody przez współników.

2. Niewyrażenie przez współników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zgody na nabycie nieruchomości (użytkowania wieczystego) nie stanowi okoliczności, którą powinien uwzględnić sąd drugiej instancji przy rozpoznawaniu zażalenia na postanowienie o przybiciu.

(uchwała z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 137/07, M. Sychowicz, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Częstochowie postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2007 r., V Gz 86/07, zagadnienia prawnego:

„Czy wynagrodzenie syndyka określone w art. 122 i 123 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r.- Prawo upadłościowe (Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) jest opodatkowane podatkiem od towarów i usług (Dz.U. z 2004 r. Nr 54, poz. 535 ze zm.) i czy określone w art. 123 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) oraz w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 kwietnia 1998 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia syndyka masy upadłości i zarządcy odrębnego majątku (Dz.U. z 1998 r. Nr 55, poz. 358), stawki wynagrodzenia syndyka powinny być podwyższone o podatek VAT?”

podjął uchwałę:

Sąd określa wysokość wynagrodzenia syndyka bez uwzględnienia podatku od towarów i usług.

(uchwała z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 141/07, M. Sychowicz, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu postanowieniem z dnia 31 października 2007 r., III Ca 463/07, zagadnienia prawnego:

„Czy odpowiedzialność z tytułu zaspokojenia roszczeń współwłaściciela, który dokonał nakładów na rzecz wspólną ponoszą osoby będące współwłaścicielami tejże rzeczy w chwili orzekania o odpowiedzialności z tego tytułu, czy też osoby będące współwłaścicielami w czasie, kiedy dany nakład został dokonany oraz czy w tym zakresie ma znaczenie fakt, iż aktualny współwłaściciel rzeczy zobowiązany ewentualnie do zwrotu wartości nakładów nabył udział we współwłasności na podstawie umowy o charakterze nieodpłatnym?”

podjął uchwałę:

Roszczenie o zwrot wartości nakładów poniesionych przez jednego ze współwłaścicieli na rzecz wspólną przysługuje przeciwko osobom, które były współwłaścicielami w czasie dokonywania tych nakładów, również wtedy, gdy osoby te zbyły swoje udziały nieodpłatnie.

(uchwała z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 144/07, M. Sychowicz, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 24 września 2007 r., II Ca 532/07, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o podział majątku wspólnego sąd może nie uwzględnić nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny jednego z byłych małżonków wyłącznie wskutek nieudowodnienia wysokości nakładów, z powodu uchybienia terminowi wyznaczonemu na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., czy też powinien wysokość tę ustalić z urzędu bez względu na inicjatywę dowodową uczestników?”

podjął uchwałę:

W sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd ustala wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania.

(uchwała z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07, M. Sychowicz, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 31 października 2007 r., II Ca 644/07, zagadnienia prawnego:

„Czy wpis odrębnej własności lokalu w księdze wieczystej na podstawie orzeczenia sądu o zniesieniu współwłasności nieruchomości ma charakter deklaratoryjny, czy konstytutywny?”

podjął uchwałę:

Wpis odrębnej własności lokalu w księdze wieczystej, dokonany na podstawie postanowienia sądu o zniesieniu współwłasności nieruchomości, ma charakter konstytutywny.

(uchwała z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 152/07, M. Sychowicz, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 18 września 2007 r., II Cz 1206/07, zagadnienia prawnego:

„Czy wniosek strony zwolnionej od kosztów sądowych, dla której w postępowaniu apelacyjnym ustanowiono pełnomocnika z urzędu, a która nie dysponuje odpisami apelacji i załączników, o sporządzenie ich kserokopii przez sąd, złożony w terminie do usunięcia tychże braków, może zostać uznany za wystarczający do przyjęcia, że brak formalny apelacji w postaci braku odpisu apelacji i jej załączników został usunięty zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego?”

podjął uchwałę:

Wniosek strony – wezwanej do uzupełnienia braku apelacji przez złożenie jej odpisu (art. 368 § 1 i art. 128 k.p.c.) – o sporządzenie tego odpisu przez sąd

i dołączenie go do akt sprawy, nie stanowi skutecznej czynności uzupełniającej, o której mowa w art. 370 k.p.c.

(uchwała z dnia 27 lutego 2008 r., III CZP 135/07, J. Gudowski, J. Górowski, M. Kłós)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z dnia 31 października 2007 r., I ACz 623/07, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o rozwód, w której właściwym do rozpoznania jest sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, postanowienie w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia wydane na posiedzeniu niejawnym może wydać przewodniczący?”

podjął uchwałę:

Wniosek o udzielenie zabezpieczenia w sprawie o rozwód sąd pierwszej instancji rozpoznaje na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników.

(uchwała z dnia 27 lutego 2008 r., III CZP 139/07, J. Gudowski, J. Górowski, M. Kłós)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 17 września 2007 r., II CZ 1461/07, zagadnienia prawnego:

„1. Czy na postanowienie Sądu wydane na podstawie art. 931 § 2 k.p.c. odwołujące dotychczasowego zarządcę nieruchomości z funkcji i powołujące w to miejsce inny podmiot przysługuje apelacja?”

2. jeżeli tak, to czy dopuszczalność tego środka zaskarżenia uzależniona jest od tego, przez kogo środek ten został złożony: czy przez współwłaściciela nieruchomości, czy też dotychczasowego zarządcę będącego osobą trzecią?”

podjął uchwałę:

Od postanowienia odwołującego i ustanawiającego innego zarządcę nieruchomości przysługuje apelacja.

(uchwała z dnia 27 lutego 2008 r., III CZP 149/07, J. Gudowski, J. Górowski, M. Kłós)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce postanowieniem z dnia 11 grudnia 2007 r., I Cz 397/07, zagadnienia prawnego:

„Czy do złożenia przez egzekwowanego dłużnika świadczenia pieniężnego do depozytu sądowego w trybie art. 883 § 2 k.p.c. wymagane jest zezwolenie sądu przewidziane w art. 693² § 1 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

Do złożenia przez dłużnika w toku egzekucji świadczenia do depozytu sądowego na podstawie art. 883 § 2 k.p.c. nie jest wymagane zezwolenie sądu przewidziane w art. 693² § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 27 lutego 2008 r., III CZP 153/07, J. Gudowski, J. Górowski, M. Kłós)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 16 listopada 2007 r., II Ca 1798/06, zagadnienia prawnego:

„Czy dla przypisania odpowiedzialności, o której mowa w art. 299 § 1 k.s.h. byłemu członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a następnie jej likwidatorowi, konieczne jest aby zobowiązanie nie spełnione przez spółkę powstało przed otwarciem likwidacji, to jest, czy powstanie tego zobowiązania po otwarciu i w związku z likwidacją, uniemożliwia przypisanie tej odpowiedzialności takiemu

likwidatorowi, jeżeli stan majątkowy spółki po otwarciu likwidacji, uniemożliwiający spełnienie zobowiązania, pozostaje w związku przyczynowym z wcześniejszym zaniechaniem wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym według przepisów obowiązującego prawa?”

podjął uchwałę:

Odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponoszą na podstawie art. 299 k.s.h. osoby będące członkami jej zarządu lub likwidatorami w czasie istnienia tego zobowiązania.

(uchwała z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, Z. Strus, I. Koper, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 17 października 2007 r., XIX Nc 6286/07, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, będących jednocześnie sprawami rozpoznawanymi w postępowaniu upominawczym, po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty powodowi należy z urzędu zwrócić 3/4 uiszczonej opłaty od pozwu w trybie art. 79 ust.1 pkt 2 lit. c) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), w szczególności w sytuacji, gdy uiszczona opłata sądowa od pozwu była równa opłacie podstawowej, o której mowa w art. 14 cyt. ustawy, czyli wynosiła 30,00 zł;

2. Czy – w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie 1 – w nakazie zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym należy zasądzić od pozwanego na rzecz powoda całość uiszczonej przez powoda opłaty sądowej od pozwu, czy też tylko 1/4 tej opłaty, czyli tę część, która nie podlega zwrotowi w trybie art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. c) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.)?”

podjął uchwałę:

W razie uprawomocnienia się nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym sąd zwraca stronie trzy czwarte opłaty od pozwu także wówczas, gdy uiszczona opłata odpowiada wysokością opłacie podstawowej (art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. c ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

(uchwała z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 146/07, Z. Strus, I. Koper, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 11 września 2007 r., II Ca 504/07, zagadnienia prawnego:

„Czy biernie legitymowanym w procesie o ustalenie naruszenia prawa wytoczonym w trybie art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości (Dz.U. z dnia 19 sierpnia 2005 r. Nr 157, poz. 1315), w przypadku, gdy żądanie powoda oparte zostało na zbyciu umową darowizny przez Skarb Państwa nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym na rzecz jednostki samorządu terytorialnego z naruszeniem prawa powoda do nabycia zajmowanego przez niego mieszkania w tymże budynku, powinien być Skarb Państwa, obdarowana jednostka samorządu terytorialnego, czy oba te podmioty łącznie (współuczestnictwo konieczne)?”
podjął uchwałę:

W procesie o ustalenie naruszenia prawa wszczętym przez najemcę lokalu mieszkalnego na podstawie art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości (Dz.U. Nr 157, poz. 1315) legitymowaną biernie jest tylko jednostka samorządu terytorialnego, na rzecz której Skarb Państwa zbył nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym.

(uchwała z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 147/07, Z. Strus, I. Koper, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 29 października 2007 r., II Cz 1731/07, zagadnienia prawnego:

„Czy należności z tytułu składek w rozumieniu art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) podlegają zaspokojeniu w kategorii 7 art. 1025 § 1 k.p.c. jako należności do których stosuje się przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926 ze zm.)?”
podjął uchwałę:

W sądowym postępowaniu egzekucyjnym należności z tytułu składek w rozumieniu art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) podlegają zaspokojeniu w kolejności określonej w art. 1025 § 1 pkt 7 k.p.c.

(uchwała z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 150/07, Z. Strus, I. Koper, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 17 października 2007 r., VI ACa 1104/06, zagadnienia prawnego:

„Czy umowa na podstawie, której organ właściwy do pobierania opłat za parkowanie pojazdów samochodowych (ustalony w myśl § 8 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad wprowadzania opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych Dz.U. Nr 51, poz. 608) upoważnia do ich pobierania inny podmiot, który w myśl postanowień umowy zatrzymuje dla siebie część pobranych kwot z tytułu opłat za parkowanie pojazdów samochodowych, jest ważna?”
podjął uchwałę:

Przed terminem utraty mocy prawnej paragrafu 8 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad wprowadzania opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych (Dz.U. Nr 51, poz. 608) zastrzeżenie w umowie, która do pobierania tych opłat upoważniała inny podmiot niż właściwy organ, że zatrzymuje on część zainkasowanych opłat tytułem wynagrodzenia, nie powodowało nieważności tej umowy.

(uchwała z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 151/07, Z. Strus, I. Koper, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z dnia 20 września 2007 r., I ACa 1189/06, zagadnienia prawnego:

„Czy przez wydanie w rozumieniu art. 226 § 1 zdanie drugie k.c. można uznać utratę posiadania poprzez samowolne pozbawienie dotychczasowego posiadacza lokalu przez osobę, której według twierdzeń właściciela przysługuje ograniczone prawo rzeczowe do tego lokalu?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 145/07, M. Sychowicz, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 25 lipca 2007 r., I ACa 474/07, zagadnienia prawnego:

„Czy zachodzi nieważność postępowania, gdy w sądzie okręgowym w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego orzekał sędzia sądu rejonowego delegowany na podstawie art. 77 § 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju

sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), któremu Minister Sprawiedliwości nie powierzył prawa przewodniczenia?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 27 lutego 2008 r., III CZP 103/07, J. Gudowski,
J. Górowski, M. Kłós)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z dnia 17 września 2007 r., VI Ga 89/07, zagadnienia prawnego:

„Czy w razie zaskarżenia tylko przez pozwanego wyroku sądu pierwszej instancji, którym utrzymany został nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym, sąd odwoławczy uprawniony jest do uchylenia zaskarżonego wyroku i odrzucenia z urzędu zarzutów od nakazu zapłaty wobec ich nieopłacenia przez pozwanego, bez naruszenia zasady *reformationis in peius*?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 27 lutego 2008 r., III CZP 131/07, J. Gudowski,
J. Górowski, M. Kłós)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 13 listopada 2007 r., II Ca 435/07, zagadnienia prawnego:

„1. Czy warunkiem odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. osoby trzeciej, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika, dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, a następnie wyzbyła się tej korzyści, jest uprzednie ustalenie przesłanek jej odpowiedzialności opartych na przepisie art. 527 i nast. k.c. i czy w takiej sytuacji Sąd opiera się na domniemaniach wynikających z tych przepisów; 2. czy osoba trzecia może powołać się na ograniczenie swej

odpowiedzialności, wskazując, że z uzyskanej korzyści dłużnik zaspokoił innych wierzycieli, a jeżeli tak, jak daleko sięga to ograniczenie?”

odmówił podjęcia uchwały.

*(postanowienie z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 156/07, Z. Strus, I. Koper,
K. Zawada)*

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 20/08

„Czy brak załączenia do pełnomocnictwa udzielonego przez osobę prawną odpisu z KRS przez pełnomocnika wnoszącego sprzeciw od nakazu zapłaty skutkuje odrzuceniem sprzeciwu na podstawie art. 479^{8a} § 5 k.p.c. na skutek niezachowania warunków formalnych?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 18 stycznia 2008 r., VI Gz 147/07, A. Walus-Rzasa)

Sąd Okręgowy zauważył, że niezbędne dla udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne jest dokonanie analizy art. 479^{8a} § 5 k.p.c. zgodnie, z którym sprzeciw od nakazu zapłaty podlega odrzuceniu jedynie wówczas, gdy nie spełnia warunków formalnych przewidzianych dla tego pisma oraz analizy przepisów art. 126, 89 i 68 k.p.c.

Artykuł 503 k.p.c., określający wymaganą prawem treść sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, jak też art. 126 § 1 k.p.c., ustalający ogólne wymagania dla pisma procesowego, nie przewidują dołączenia do niego odpisu z KRS. W art. 479^{8a} § 5 k.p.c. mowa jest zaś jedynie o brakach pisma, a nie jego załączników, nie można zatem rozszerzać zastosowania przewidzianej w nim sankcji na sytuację, w której do pisma nie dołączono załącznika.

Sąd drugiej instancji zauważył, że żaden przepis kodeksu postępowania cywilnego nie nakłada obowiązku dołączenia przez pełnomocnika do pisma odpisu z KRS. Artykuł 126 § 3 k.p.c. stanowi jedynie, że do pisma należy dołączyć pełnomocnictwo, jeżeli wnosi je pełnomocnik, który uprzednio nie złożył pełnomocnictwa. Podobnie art. 89 § 1 k.p.c. nakłada na pełnomocnika obowiązek dołączenia do akt sprawy pełnomocnictwa z podpisem mocodawcy, nie stawia jednak żadnych dodatkowych wymagań dla pełnomocnika w wypadku, gdy pełnomocnictwa udzieliła osoba prawna.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne zwrócił także uwagę, że nie budzi wątpliwości, iż przez pojęcie formy pełnomocnictwa procesowego należy rozumieć jedynie wymaganie dotyczące potwierdzenia (ucieleśnienia) oświadczenia woli mocodawcy; oznacza to, że dokument pełnomocnictwa nie ma znaczenia konstytutywnego. Takiego charakteru nie ma też wydanie tego dokumentu, skoro nie stanowi ono udzielenia pełnomocnictwa. Konstytutywne znaczenie ma zatem samo udzielenie umocowania procesowego.

Przepisy art. 89 § 1 i 123 § 3 k.p.c. regulują wyłącznie materię pełnomocnictwa procesowego oraz załączenia do akt sprawy dokumentów pełnomocnictwa. Wywodzenie na ich podstawie obowiązku przedkładania przez pełnomocnika jakichkolwiek innych dokumentów, zagrożonego surowymi sankcjami, stanowi nie tylko jaskrawe naruszenie prymatu wykładni językowej, lecz narusza również tzw. sprawiedliwość proceduralną i prawo do sądu

Należy zauważyć także, że zasada formalizmu nakazująca ścisłą, literalną interpretację przepisów, z których wynikają sankcje procesowe, nie może prowadzić do wniosku, że do pełnomocnictwa (mimo braku takiego obowiązku nałożonego w tekście ustawy) należy dołączyć odpis z KRS. Z drugiej strony podkreślenia wymaga, że w doktrynie występuje także stanowisko przeciwne, przyjmujące, że częścią składową pełnomocnictwa są także inne dokumenty, takie jak postanowienia sądu o ustanowieniu opiekuna lub kuratora oraz odpis z właściwego rejestru.

A.Z.

*

III CZP 21/08

„Jaki jest charakter prawnej odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. – czy jest to odpowiedzialność gwarancyjna zbliżona do poręczenia, czy odszkodowawcza, a w konsekwencji: czy w tym procesie pozwany może podnosić wobec wierzyciela spółki zarzuty przysługujące spółce, z których spółka nie skorzystała, a dotyczące istnienia zobowiązania i jego wysokości stwierdzonych prawomocnym wyrokiem, czy też nie ma takiej możliwości?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 listopada 2007 r., I ACa 988/07, M. Koba, D. Gierczak, T. Karczyńska-Szumilas)

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, odpowiedź na przedstawione zagadnienie prawne musi poprzedzić odpowiedź na pytanie o charakter odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania tej spółki.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w judykaturze Sądu Najwyższego zaprezentowano w tej kwestii różne stanowiska. W części orzeczeń Sąd Najwyższy przyjmuje, że członkowie zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością mogą kwestionować istnienie lub wysokość długu spółki, którego spłaty domagają się od nich wierzyciele. Przyjęcie tego poglądu wynikało z uznania, że odpowiedzialność przewidziana w art. 299 k.s.h. nie jest odpowiedzialnością odszkodowawczą, lecz wynikającą z ustawy odpowiedzialnością gwarancyjną zbliżoną do poręczenia. Należy zauważyć, że gdyby omawiana odpowiedzialność była odpowiedzialnością odszkodowawczą, to wierzyciel musiałby udowodnić zdarzenie sprawcze szkody (bezskuteczność egzekucji), samą szkodę i jej wysokość oraz związek przyczynowy między tymi zdarzeniami i mógłby dochodzić nie tylko straty, lecz także utraconych korzyści (zasada pełnego odszkodowania). Ponadto w takim wypadku dłużnik nie byłby uprawniony do podnoszenia zarzutów, które przysługiwałyby spółce, lecz z których spółka ta nie skorzystała (m.in. zarzut nieistnienia zobowiązania). Bezsporne jest natomiast, że okoliczności te nie wynikają z art. 299 §1 k.s.h., wskazującego, iż wierzyciel musi jedynie udowodnić bezskuteczność egzekucji prowadzonej przez niego przeciwko spółce.

Ponadto za odpowiedzialnością gwarancyjną zbliżoną do poręczenia przemawia to, że członkowie zarządu odpowiadają za zobowiązania spółki, co zakłada istnienie związku (rozumianego jako związek normatywny) między odpowiedzialnością a istnieniem tego zobowiązania w chwili nieuregulowania przez wierzyciela zaspokojenia z majątku spółki oraz konieczności wykazania bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce, co jest równoznaczne z przeprowadzeniem dowodu nieotrzymania świadczenia od dłużnika.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że – według Sądu Najwyższego – przy tej konstrukcji, skoro odpowiedzialność członków zarządu spółki ma charakter subsydiarny, to w drodze *analogiae legis* należy przyjąć możliwość zastosowania art. 35 k.s.h. jako przepisu regulującego sytuację najbardziej zbliżoną. Oznacza to, że członkowie zarządu spółki mogą przedstawić wierzycielowi zarzuty przysługujące spółce wobec wierzycieli.

Przedstawiony pogląd Sądu Najwyższego odbiega w sposób zasadniczy od prezentowanego w jego orzecznictwie stanowiska, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ustanowioną w art. 298 k.h. (obecnie art. 299 k.s.h.) ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej oraz że w sprawie, w której powód dochodzi roszczenia na podstawie art. 299 k.s.h., przedstawiając prawomocny wyrok będący źródłem zobowiązania spółki wobec powoda, sąd nie ma możliwości badania, czy określone w nim zobowiązania istnieją, a jeżeli tak, to w jakim rozmiarze, okoliczności te bowiem mogą być przedmiotem badania jedynie w postępowaniu wszczętym wniesieniem powództwa przeciwegzekucyjnego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie z tą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, członkowie zarządu odpowiadają za szkodę będącą wynikiem obniżenia potencjału majątkowego spółki; dla tak rozumianej odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu spółki ustawa wprowadza domniemanie „szkody”, winy oraz swoisty związek przyczynowy między zachowaniem zarządu, a szkodą, inne niż dla nienależytego wykonania zobowiązania głównego. O istnieniu zobowiązania spółki wobec powoda, w rozmiarze odpowiadającym wartości przedmiotu sporu, świadczy treść prawomocnego wyroku sądu.

Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że zagadnienie to jest przedmiotem kontrowersji także w doktrynie, a poszczególni autorzy prezentują przeciwstawne stanowiska.

A.Z.

III CZP 22/08

„1. Czy radca prawny (adwokat, rzecznik patentowy) ustanowiony w sprawie przez osobę będącą pełnomocnikiem mocodawcy może uwierzytelnić odpis pełnomocnictwa udzielonego przez stronę osobie, która jako pełnomocnik strony (uczestnika postępowania) sporządziła pełnomocnictwo substytucyjne dla tego radcy prawnego (adwokata, rzecznika patentowego), w przypadku odpowiedzi negatywnej;

2. czy dopuszczalna jest konwalidacja braku formalnego pisma procesowego (sprzeciwu) w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika poprzez zatwierdzenie przez stronę czynności dokonanych przez pełnomocnika, który nie był należycie umocowany, a jeżeli tak, to czy sąd rozpoznający sprawę obowiązany jest wezwać stronę do potwierdzenia takich czynności?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 31 grudnia 2007 r., VIII Cz 519/07, H. Matuszewska, R. Kujawa, R. Krawczyk)

Uzasadniając pytanie przedstawione w punkcie pierwszym zagadnienia prawnego, Sąd Okręgowy przedstawił rozbieżność występującą w tym zakresie w judykaturze Sądu Najwyższego. Wyróżnił stanowisko wyrażone w uchwale z dnia 19 maja 2004 r., III CZP 21/04 (OSNC 2005, nr 7-8, poz. 118), w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że radca prawny może uwierzytelnić jedynie odpis pełnomocnictwa, które zostało mu udzielone (art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c.). Jeżeli jest on pełnomocnikiem substytucyjnym, to pełnomocnictwem, które zostało mu udzielone, jest pełnomocnictwo substytucyjne. Pełnomocnictwo to jest bezpośrednio skuteczne w stosunku do strony (mocodawcy). Poza tym przyznanie radcy prawnemu uprawnienia do uwierzytelnienia odpisu udzielonego mu pełnomocnictwa ma charakter wyjątkowy, gdyż – co do zasady – uprawnienie to przysługuje notariuszowi, art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. musi być zatem interpretowany w sposób ścisły. Pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w ww. uchwale został zaakceptowany zarówno przez judykaturę, jak i doktrynę.

Odmienne stanowisko Sąd Najwyższy wyraził natomiast w uchwale z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 14/06 (OSNC 2006, nr 10, poz. 165), w której uznał, że radca prawny upoważniony jest do uwierzytelniania także innych dokumentów

będących koniecznym elementem pełnomocnictwa procesowego, w tym pełnomocnictwa podstawowego. Radca prawny może zatem uwierzytelnić odpis pełnomocnictwa udzielonego osobie, która jako pełnomocnik strony sporządziła pełnomocnictwo substytucyjne, pełnomocnictwo to jest bowiem częścią składową pełnomocnictwa podstawowego. W konkluzji Sąd Najwyższy stwierdził, że zawarte w art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. pojęcie „pełnomocnictwo” należy rozumieć jako komplet dokumentów niezbędnych dla wykazania umocowania pełnomocnika do działania za mocodawcę.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 14/06. Zaznaczył, że w sytuacji, w której pełnomocnik występujący w sprawie został ustanowiony przez pełnomocnika mocodawcy, wykazanie jego umocowania może nastąpić tylko przez przedstawienie dokumentu pełnomocnictwa wraz z innymi stosownymi dokumentami potwierdzającymi, że osoba udzielająca pełnomocnictwa jest uprawniona do działania za mocodawcę. Jeżeli udzielono pełnomocnictwa substytucyjnego, niezbędne jest dołączenie pełnomocnictwa podstawowego, co wynika z art. 89 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Przepis ten dopuszcza zatem możliwość uwierzytelniania przez radcę prawnego, będącego pełnomocnikiem substytucyjnym, odpisu pełnomocnictwa głównego. Niedołączenie przez pełnomocnika substytucyjnego pełnomocnictwa podstawowego jest brakiem formalnym uzasadniającym wszczęcie procedury przewidzianej w art. 130 k.p.c. Skoro w art. 89 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. użyte zostało pojęcie pełnomocnictwa obejmujące zarówno pełnomocnictwo główne, jak i pełnomocnictwo substytucyjne, podobnie pojęcie to należy interpretować na gruncie zdania drugiego art. 89 § 1 k.p.c.

W zakresie zagadnienia wyrażonego w punkcie drugim przedstawionego pytania prawnego Sąd Okręgowy przedstawił obowiązującą w doktrynie i judykaturze definicję pojęcia „nienależytego umocowania”. Stwierdził, że nienależyte umocowanie pełnomocnika może zostać dostrzeżone zarówno przy kontroli formalnej wnoszonego pisma, jak i w dalszym toku postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe rozróżnienie prowadzi do nierównego traktowania strony w zależności od sprawności działania sądu w danej sprawie. Nie jest zatem zasadne uzależnianie możliwości zatwierdzenia czynności przez stronę od tego, czy brak ten został dostrzeżony na etapie kontroli formalnej, czy dopiero po nadaniu sprzeciwowi biegu.

Zwrócił uwagę, że w literaturze i w orzecznictwie powszechnie dopuszcza się możliwość sanowania braku pełnomocnictwa w chwili dokonywania czynności procesowej przez późniejsze potwierdzenie jej przez podmiot, w imieniu którego czynność ta była podejmowana. Może to nastąpić wprost przez złożenie oświadczenia lub przez udzielenie pełnomocnictwa osobie, która czynność dokonała.

W ocenie Sądu Okręgowego, niedopuszczalne jest potwierdzenie przez stronę czynności dokonanych w jej imieniu przez osobę niemającą pełnomocnictwa, która nie została dopuszczona do działania w postępowaniu na podstawie art. 97 k.p.c. W uzasadnieniu swego poglądu Sąd Okręgowy podał, że art. 70 § 2 k.p.c. nie dotyczy nienależycie umocowanego pełnomocnika, odnosi się on bowiem wyłącznie do osoby niemającej należytego ustawowego umocowania. Artykuł 401 pkt 2 k.p.c. dotyczy natomiast sytuacji, w której reprezentant strony nie miał wymaganych przymiotów do pełnienia tej funkcji. Potwierdzenie czynności procesowych dokonanych w imieniu strony przez osobę działającą bez umocowania jest możliwe tylko przy spełnieniu przesłanek przewidzianych w art. 97 § 1 k.p.c. Strona może zatem potwierdzić takie czynności tylko po wniesieniu pozwu oraz gdy są one naglące, tj. gdy ich niedokonanie przyniesie stronie szkodę, oraz gdy osoba nienależycie umocowana będzie mogła w przyszłości przedstawić pełnomocnictwo. Potwierdzenie takich czynności jest możliwe tylko po wydaniu przez sąd postanowienia dopuszczającego tymczasowo do działania w postępowaniu osobę bez pełnomocnictwa, w którym sąd wyznacza termin do złożenia pełnomocnictwa albo zatwierdzenia powyższych czynności przez stronę. Po bezskutecznym upływie tego terminu sąd pomija czynności dokonane przez osobę działającą bez pełnomocnictwa.

E.S.S.

*

III CZP 23/08

„Czy stanowi orzekanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu, zasądzenie świadczenia wyliczonego zgodnie z warunkami umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci, w sytuacji, gdy przedmiotem żądania pozwu była waloryzacja tego świadczenia i jego zasądzenie w zwaloryzowanej wysokości, a brak jest przesłanek do zastosowania przepisu art. 358¹ § 3 k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 grudnia 2007 r., II Ca 865/07, A. Bednarek, D. Gamrat-Kubeczak, T. Szaj)

Sąd Okręgowy zauważył, że w literaturze dominuje pogląd, iż odniesienie się przez sąd rozpoznający sprawę do konstrukcji prawnych oraz relacji między roszczeniami nie powoduje naruszenia zakazu wynikającego z art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie bowiem z zasadą *iura novit curia*, powód nie jest zobowiązany do przytoczenia podstawy prawnej roszczenia. Jeżeli z okoliczności faktycznych przedstawionych w pozwie wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości lub w części, to należy je w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo wskazana przez niego była błędna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06, niepubl.).

Podstawą sprawy o waloryzację świadczenia pieniężnego jest umowa, a wystąpienie okoliczności wskazanych w art. 358¹ § 3 k.c. stwarza jedynie możliwość wystąpienia z tym żądaniem. Skoro podstawą faktyczną żądania waloryzacji oraz roszczenia o zapłatę kwoty wynikającej z umowy stanowią okoliczności związane z umową ubezpieczenia, a więc roszczenia te oparte są na tej samej podstawie faktycznej, to dopuszczalne jest zasądzenie kwoty wynikającej z umowy nawet w przypadku, gdy przedmiotem postępowania jest wyłącznie żądanie waloryzacji sądowej. Za tym stanowiskiem przemawiają także zasady ekonomii procesowej.

Sąd Okręgowy wskazał na możliwość zajęcia także innego stanowiska. Przedmiotem procesu cywilnego jest roszczenie określone w pozwie oraz uzasadniające je okoliczności faktyczne; roszczenie to może być modyfikowane w trakcie toczącego się procesu. Żądanie dokonania waloryzacji świadczenia oraz jego zasądzenia zgłoszone w pozwie do chwili zamknięcia rozprawy nie uległo zmianie, a więc wyznaczało ono granice wyrokowania w sprawie. Powódka nie wyraziła woli dochodzenia kwoty z tytułu zobowiązania umownego w wysokości wynikającej z umowy. Należy zaznaczyć, że inna jest podstawa faktyczna roszczenia wynikającego z umowy, a inna roszczenia opartego na art. 358¹ § 3 k.c. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 czerwca 2002 r., III CZP 42/02 (OSP 2003, nr 6, poz. 78), wyjaśnił, że uprawnienie do żądania waloryzacji świadczenia pieniężnego nie ma charakteru roszczenia materialnoprawnego. Żądanie to jest skierowane do sądu i implikuje obowiązek oceny, czy zaistniały przesłanki

waloryzacji, a zatem wydania w tym zakresie konstytutywnego orzeczenia modyfikującego istniejący stosunek zobowiązaniowy. Dopiero z chwilą wydania orzeczenia powstaje roszczenie materialnoprawne o zapłatę zwaloryzowanego świadczenia pieniężnego. W przypadku roszczenia o zapłatę sumy wynikającej z umowy sąd bada związaną stron stosunkiem zobowiązaniowym oraz wymagalność wynikającego z niego roszczenia. Rozpoznając żądanie waloryzacji świadczenia sąd ma natomiast obowiązek zbadania wystąpienia istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania oraz uzgodnienia interesów obu stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego, a więc kierując się przesłankami art. 358¹ § 3 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, zasądzenie sumy pieniężnej mieszczącej się w granicach kwotowych powództwa, ale w innych okolicznościach faktycznych, stanowi orzekanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w toku procesu nie tylko powódka, ale także pozwany, nie wypowiedział się co do roszczenia o zapłatę kwoty wynikającej z umowy, nie wskazał również kwoty nominalnej, ani sposobu jej wyliczenia.

E.S.S.

*

III CZP 24/08

„Czy w sytuacji, gdy przed datą nowelizacji przepisu art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 9 grudnia 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.), tj. przed dniem 22 września 2004 r., nabywca lokalu mieszkalnego od gminy zbył go na rzecz osoby bliskiej, która następnie - przed upływem terminu zakreślonego w art. 68 ust. 2 ww. ustawy (w brzmieniu sprzed nowelizacji) – zbyła ten lokal osobie trzeciej, niebędącej osobą bliską, gmina uprawniona jest do żądania zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty?

w przypadku odpowiedzi twierdzącej;

czy zobowiązanym do zwrotu bonifikaty na rzecz gminy jest pierwotny nabywca lokalu, czy osoba dla niego bliska?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 grudnia 2007 r., II Ca 767/07, M. Kuczyńska, I. Tchórzewska, G. Grymuza)

Sąd Okręgowy zauważył, że wykładnia językowa art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm. – dalej: „u.g.n.”) w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawy z dnia 22 września 2004 r. prowadzi do wniosku, że w sytuacji, w której zbycie lokalu mieszkalnego przed upływem terminu 10 lat od dnia jego nabycia nastąpiło na rzecz osoby bliskiej zbywcy zwrot udzielonej bonifikaty jest niedopuszczalny. Zwrócił także uwagę na możliwość zajęcia innego stanowiska, które wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., III CZP 59/02 (OSNC 2003, nr 7-8, poz. 101) oraz z zastosowanej w niej wykładni funkcjonalnej art. 68 ust. 2 u.g.n. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy uznał, że nabywcą w rozumieniu ww. przepisu jest także osoba bliska uprzywilejowanego nabywcy pierwotnego. Zastrzeżony w umowie nabycia lokalu mieszkalnego obowiązek zwrotu bonifikaty obciąża także aktualnego właściciela lokalu, będącego osobą bliską uprzywilejowanego nabywcy.

Uznając zasadność drugiego z przytoczonych poglądów, Sąd Okręgowy powziął wątpliwość w zakresie kwestii, czy zobowiązany do zwrotu bonifikaty jest pierwotny nabywca lokalu mieszkalnego, czy osoba mu bliska, która przed dniem 22 września 2004 r. i przed upływem terminu wskazanego w art. 68 ust. 2 u.g.n. zbyła lokal osobie trzeciej, niebędącej osobą bliską. Sąd Okręgowy opowiedział się za przyjęciem odpowiedzialności z tytułu zwrotu bonifikaty osoby bliskiej, gdyż to właśnie ona korzysta finansowo ze zbycia po cenie rynkowej lokalu mieszkalnego nabytego z bonifikatą. Za tym stanowiskiem przemawia także *ratio legis* art. 68 ust. 2 u.g.n.

Sąd Okręgowy rozważył także możliwość przyjęcia odpowiedzialności solidarnej obu ww. podmiotów za zwrot bonifikaty, ale ten rodzaj odpowiedzialności nie wynika ani z czynności prawnej, ani z ustawy.

E.S.S.

III CZP 25/08

**„Czy przewidziane w art. 16 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843) naprawienie szkody wynikłej z przewlekłości postępowania obejmuje tylko szkodę majątkową w zakresie przewidzianym w art. 363 k.c., czy również szkodę niemajątkową w postaci zadośćuczynienia za krzywdę moralną?
a w przypadku pozytywnej odpowiedzi;**

czy wobec tego, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., bezpośrednio jej stosowanie, wynikające z art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., jej przepisy art. 13 i 41 przy uwzględnieniu orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (art. 32 ust. 1), przemawiają za taką wykładnią Kodeksu cywilnego, która zezwala na przyjęcie analogii przy stosowaniu art. 445 i art. 448 k.c. dla oceny żądania zadośćuczynienia za krzywdę moralną?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 grudnia 2007 r., I ACa 620/07, B. Ustjanicz, R. Sugier, A. Bohdziewicz)

Sąd Apelacyjny odwołał się do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 26 października 2000 r. wydanego w sprawie nr 30 210 Kudła przeciwko Polsce, w którym Trybunał stwierdził, że naruszenie praw konwencyjnych powinno być wynagrodzone przez wyrównanie szkody majątkowej i niemajątkowej. Zgodnie z art. 12 ust. 2, 3, 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 – dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”), strona kwestionująca właściwą realizację jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki może domagać się rekompensaty jeśli złoży skargę w toku postępowania. Rekompensata ta ma charakter zadośćuczynienia ze względu na brak związania jej z uszczerbkiem majątkowym. Strona, która nie złoży skargi w toku postępowania, stosownie do art. 16 ustawy o skardze na przewlekłość, ma prawo dochodzić naprawienia szkody z tytułu przewlekłości postępowania na podstawie art. 417 k.c., po prawomocnym

zakończeniu postępowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw do przyjęcia, że „naprawienie szkody”, o której mowa w art. 16, ograniczone jest jedynie do szkody majątkowej, w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu dominuje bowiem tendencja do zasądzania stosownych kwot tytułem wyrównania szkody o charakterze niemajątkowym związanej z przewlekłością postępowania. Analiza judykatury Trybunału prowadzi do wniosku, że państwo powinno zapewnić skuteczną rekompensatę za przewlekłość postępowania, której elementem niezbędnym jest zadośćuczynienie za krzywdę moralną. Nie ma zatem znaczenia, czy żądanie przyznania jej zgłoszone zostało w toku sprawy, czy też w ramach samodzielnego powództwa po jej prawomocnym zakończeniu. Uwzględniając przy interpretacji przepisów kodeksu cywilnego, postanowienia Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. oraz orzecznictwo Trybunału, należy uznać, że w razie spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 417 k.c. stronie przysługuje także uprawnienie do domagania się zadośćuczynienia na mocy art. 445 k.c. – jeśli doszło do rozstroju zdrowia, albo art. 448 k.c. – jeśli rozstrój zdrowia nie został spowodowany. Artykuł 448 k.c. odnosi się do ochrony dóbr osobistych, a art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Konwencji regulują prawo do sądu, które jest osobistym prawem każdego człowieka (publiczne prawo podmiotowe), przysługującym samodzielnie w relacji do państwa, a więc nie jest dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c., skutecznym *erga omnes*.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na możliwość zajęcia innego stanowiska, wynikającego z orzecznictwa sądów powszechnych, że odesłanie z art. 16 ustawy o skardze na przewlekłość do przepisów kodeksu cywilnego wyłącza możliwość żądania zadośćuczynienia, ustawa ta nie wskazuje bowiem podstawy materialnoprawnej takiego żądania, a art. 445 i 448 k.c. nie przewidują zadośćuczynienia z tytułu przewlekłości postępowania.

E.S.S.

III CZP 26/08

„Czy dopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od postanowienia w przedmiocie podziału majątku wspólnego, jeżeli wcześniej sąd drugiej instancji prawomocnie rozpoznał już apelację innego uczestnika postępowania, na skutek czego doszło do zmiany postanowienia sądu pierwszej instancji?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 stycznia 2008 r., IV Ca 636/07, J. Borgula, M. Bielska-Wojtaszek, A. Dawid)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na pogląd, że niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do dokonania czynności prawnej, gdy niemożność jej dokonania wynika ze stanu sprawy. Wyróżnił także stanowisko doktryny, wsparte wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06 (nie publ.), że dopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia środka odwoławczego, pomimo uprawomocnienia się orzeczenia, gdyż z art. 168-170 k.p.c. nie wynikają żadne ograniczenia co do możliwości złożenia takiego wniosku. Wnioskowanie *a contrario* z art. 170 k.p.c. także prowadzi do uznania, że zasadą jest dopuszczalność złożenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka odwoławczego.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że celem wniesienia apelacji jest - co do zasady - zmiana orzeczenia sądu pierwszej instancji. Uwzględnienie apelacji wnioskodawcy skutkowało zmianą rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w tej części, która zostałaby zmieniona w wyniku ewentualnego uwzględnienia apelacji uczestniczki. Orzeczenie to jest już prawomocne, a więc sąd drugiej instancji jest nim związany (art. 365 § 1 k.p.c.). Zakładając, że na skutek apelacji uczestniczki doszłoby do ponownego rozpoznania sprawy, to sąd może zmienić tylko rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji, nie może natomiast zmienić własnego orzeczenia. Uwzględnienie apelacji uczestniczki prowadziłoby do wydania przez sąd drugiej instancji drugiego orzeczenia, które nie będzie pokrywało się z pierwszym orzeczeniem co do podstawy przedmiotu rozstrzygnięcia, ale będzie się pokrywało w zakresie samego rozstrzygnięcia.

W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że występujący w sprawie stan postępowania przemawia za niedopuszczalnością przywrócenia terminu do wniesienia przez uczestniczkę apelacji, jednak wtedy zostałaby ona pozbawiona możliwości

wniesienia tego środka odwoławczego, pomimo że nie ponosi winy w uchybieniu terminowi do jego wniesienia.

E.S.S.

*

III CZP 27/08

„Czy podstawą zażalenia na postanowienie sądu zatwierdzające plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości może być zarzut uchybienia przepisowi art. 776 k.p.c. polegający na tym, że wierzyciel egzekwujący nie złożył w toku postępowania egzekucyjnego tytułu wykonawczego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 31 grudnia 2007 r., VIII Cz 517/07, K. Borowy, R. Kujawa, H. Matuszewska)

Komornik sporządza projekt planu podziału, który sąd zatwierdza lub zmienia, a następnie zawiadamia dłużnika i innych uczestników o jego sporządzeniu. Mogą oni w terminie dwóch tygodni od zawiadomienia wnieść zarzuty przeciwko takiemu planowi. Stosownie do art. 1028 k.p.c., sąd po rozpoznaniu zarzutów wydaje postanowienie zatwierdzające plan podziału, na który przysługuje zażalenie. Zgodnie natomiast z art. 776 k.p.c., podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy, którym jest – jeśli ustawa nie stanowi inaczej – tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Sąd Okręgowy powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 12 czerwca 1996 r., III CZP 61/96 (OSNC 1996, nr 10, poz. 132), że egzekucja wszczęta na podstawie wniosku, do którego nie dołączono tytułu wykonawczego jest egzekucją bezpodstawną. Czynności egzekucyjne dokonane w wyniku takiej egzekucji są skuteczne do chwili umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 2 k.p.c. W literaturze występuje natomiast zapatrywanie, że przesłanka prowadzenia egzekucji w postaci tytułu wykonawczego ma charakter bezwzględny, tzn. że bez tytułu wykonawczego nie może się ważyć toczyć postępowanie egzekucyjne. Jego brak powoduje nieważność tego postępowania.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w razie wystąpienia następstwa prawnego zarówno po stronie dłużnika, jak i wierzyciela należy stosować art. 788 § 1 k.p.c., który odnosi się do sukcesji uniwersalnej i singularnej. W judykaturze dominuje stanowisko, że zmiana osoby wierzyciela lub dłużnika występująca po wszczęciu właściwego postępowania egzekucyjnego nie wymaga uwidocznienia w klauzuli wykonalności. Wystarczające jest wykazanie przed organem egzekucyjnym przejścia uprawnienia lub obowiązku. Przepis art. 788 § 1 k.p.c. ma zastosowanie w razie przeniesienia wierzytelności, a także wtedy, gdy przejście uprawnienia lub obowiązku nastąpiło w okresie pomiędzy powstaniem tytułu wykonawczego a wszczęciem właściwego postępowania egzekucyjnego. Jeżeli, zgodnie z przedstawionymi poglądami doktryny i judykatury, nie ma podstaw do prowadzenia egzekucji na rzecz nabywcy wierzytelności, postępowanie egzekucyjne powinno zostać umorzone.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą kwestii, czy takie same zasady należy stosować w sprawie egzekucji z nieruchomości w sytuacji, w której postępowanie egzekucyjne jest już na końcowym etapie. Egzekucja z nieruchomości składa się z kilku następujących po sobie etapów; zakończenie niektórych z nich oznacza niemożność powoływania się na zaistniałe wcześniej uchybienia. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 2 marca 2000 r., II CKN 1189/99 (OSNC 2000, nr 9, poz. 164), że podstawą zażalenia na postanowienie o przysądzeniu własności nie może być naruszenie art. 787 § 1 k.p.c., polegające na nadaniu tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko osobie pozostającej w związku małżeńskim klauzuli wykonalności także przeciwko jej małżonkowi w sytuacji, gdy wspólność majątkowa między małżonkami ustała na skutek zniesienia jej przez sąd. W doktrynie występuje natomiast pogląd, że podstawą zażalenia na postanowienie o przysądzeniu własności może być naruszenie prawa materialnego lub nieważność postępowania, która zachodzi wtedy, gdy brak jest tytułu wykonawczego. Podnoszony jest także argument, że skoro uchybienia sprzed uprawomocnienia się przybicia nie mogą być podstawą zażalenia na postanowienie o przysądzeniu własności, to tym bardziej nie mogą one być podstawą zażalenia na postanowienie o podziale sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości.

Sąd Okręgowy powziął wątpliwość w zakresie kwestii, czy na tym etapie postępowania egzekucyjnego można skutecznie podnosić zarzut braku tytułu

wykonawczego, który – według niektórych przedstawicieli doktryny – powoduje nieważność postępowania egzekucyjnego. Gdyby zarzut ten nie mógł być podnoszony, do udziału w podziale sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości zostałby dopuszczony podmiot niedysponujący tytułem wykonawczym.

E.S.S.

*

III CZP 28/08

„Czy w sytuacji, gdy z treści tytułu wykonawczego oraz z wniosku egzekucyjnego nie wynika na rzecz ilu pracowników Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dokonał wypłaty świadczeń pracowniczych za niewypłacalnego pracodawcę, organ egzekucyjny sporządzając plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji uwzględnia w tym planie roszczenie FGŚP w kwocie odpowiadającej sumie wypłaconych świadczeń na rzecz wszystkich pracowników za okres trzech miesięcy w wysokości najniższego wynagrodzenia (art. 1025 § 1 pkt 3 k.p.c.), czy też w kwocie do wysokości najniższego wynagrodzenia za okres trzech miesięcy, niezależnie od liczby pracowników, na rzecz których Fundusz dokonał wypłaty za niewypłacalnego pracodawcę?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 26 listopada 2007 r., XIII Cz 238/07, E. Pietrzak, J. Żałoba, B. Pięćek)

Sąd Okręgowy podkreślił, że przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji, należności dłużnika podlegają zaspokojeniu w kolejności określonej w art. 1025 § 1 k.p.c. W sytuacji, w której suma uzyskana z egzekucji nie wystarcza na pełne zaspokojenie wszystkich należności z tej samej kategorii, wierzytelności podlegają zaspokojeniu proporcjonalnie do wysokości każdej z nich, z wyjątkiem wierzytelności, które korzystają z pierwszeństwa zaspokojenia. Wierzytelności Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości ulegają zaspokojeniu w kolejności przewidzianej w art. 1025 § 1 i § 6 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2003 r., III CZP 23/03, OSNC 2004, nr 2, poz. 17).

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 85), wypłata świadczeń pracowniczych ze środków Funduszu powoduje przejście na Fundusz *ex lege* roszczenia wobec pracodawcy lub masy upadłości o zwrot wypłaconych świadczeń. Oznacza to, że należności Funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń podlegają zaspokojeniu z sumy uzyskanej z egzekucji w tej samej kolejności co należności za pracę. Fundusz wchodzi zatem w prawa pracownika dochodzącego należności za pracę od pracodawcy, przeciwko któremu toczy się egzekucja. Sąd Okręgowy zauważył, że w judykaturze sądów powszechnych zgodnie przyjmuje się, iż jeżeli z tytułu wykonawczego wynika na rzecz ilu pracowników Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dokonał wypłaty świadczeń za niewypłacalnego pracodawcę, to wtedy ma on prawo dochodzić zwrotu należności wypłaconych każdemu z byłych pracowników, czyli Funduszowi przysługuje tyle wierzytelności, ilu pracownikom wypłacił należności za pracę.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą sytuacji, w której ani z treści tytułu wykonawczego, ani z wniosku egzekucyjnego nie wynika, ile roszczeń pracowniczych i w jakich wysokościach Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych egzekwuje z tytułu świadczeń pracowniczych. Zgodnie z art. 804 k.p.c., podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy, a organ egzekucyjny (komornik) nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tym tytułem. Komornik nie jest także władny dokonać wykładni, ani uzupełnienia takiego tytułu, może to zrobić tylko sąd, który wydał wyrok.

W ocenie Sądu Okręgowego, jeśli ani z tytułu wykonawczego, ani z wniosku egzekucyjnego nie wynika ile roszczeń z tytułu zwrotu należności pracowniczych dochodził wierzyciel, to komornik nie był uprawniony do badania na rzecz ilu wierzycieli i w jakich wysokościach Fundusz wypłacił świadczenia. W takiej sytuacji zaspokojenie wierzytelności Funduszu powinno nastąpić do wysokości najniższego wynagrodzenia za pracę za okres trzech miesięcy, niezależnie od liczby pracowników, którym Fundusz wypłacił należności za dłużnika.

E.S.S.

III CZP 29/08

„Czy dopuszczalne jest rozpoznanie apelacji powoda od wyroku zaocznego w zakresie w jakim powództwo zostało oddalone, jeżeli na skutek wcześniejszego rozpoznania sprzeciwu pozwanego wniesionego od tego samego wyroku zaocznego w części uwzględniającej powództwo, Sąd pierwszej instancji utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 4 lutego 2008 r., IV Ca 791/07, M. Bielska-Wojtaszek, I. Waszkielewicz, A. Dawid)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że wykładnia art. 342 w związku z art. 344 oraz art. 347 k.p.c. prowadzi do wniosku, iż w przypadku zaskarżenia wyroku zaocznego przez pozwanego w części, sąd może utrzymać w mocy wyrok zaoczny w zaskarżonej części; nie może natomiast orzekać o utrzymaniu całego wyroku w mocy, gdyż część niezaskarżona przez pozwanego staje się prawomocna, chyba że została zaskarżona w wyniku skutecznie wniesionej apelacji powoda. Sąd Okręgowy przedstawił pogląd doktryny, że w sytuacji, w której sąd wyrokiem zaocznym częściowo oddalił powództwo, powodowi od części oddalającej powództwo przysługuje apelacja, a pozwanemu od części zasądzającej sprzeciw; sąd pierwszej instancji powinien wtedy przekazać sądowi drugiej instancji akta sprawy wraz z apelacją do jej rozpoznania. W przypadku uwzględnienia apelacji, sąd drugiej instancji powinien uchylić wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. W razie oddalenia apelacji, sąd powinien przekazać akta sprawy sądowi pierwszej instancji, a ten rozpoznać w granicach zasądzonych roszczenia w wyroku zaocznym oraz w granicach sprzeciwu.

W ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie doszło do naruszenia przepisów procesowych przez wykroczenie przy orzekaniu poza granice sprzeciwu, pozwany mógł bowiem zaskarżyć wyrok zaoczny jedynie w części uwzględniającej powództwo. Strona nie może zaskarżyć orzeczenia, które jest dla niej korzystne lub zgodne z jej wnioskami (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 1997 r., I CKN 207/97, nie publ.; z dnia 5 września 1997 r., III CKN 152/97, nie publ.). Ewentualne uwzględnienie apelacji powoda skutkowałoby natomiast wydaniem orzeczenia, które byłoby sprzeczne z wcześniej wydanym wyrokiem. Orzeczenie to jest prawomocne, a sąd drugiej instancji jest nim związany (art. 365 § 1 k.p.c.).

Wykładnia art. 363 k.p.c. prowadzi do wniosku, że w tym stanie sprawy niedopuszczalne byłoby rozpoznanie apelacji od wyroku zaocznego. Wtedy powód zostałby jednak pozbawiony możliwości rozpoznania skutecznie wniesionej apelacji, a to – zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. – stanowiłoby pozbawienie powoda obrony swych praw na skutek wadliwego postępowania sądu.

W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że w przypadku rozpoznania apelacji i wydania wyroku istniałyby dwa wyroki rozstrzygające co do tej samej kwestii, a w razie nierozpoznania apelacji powodowi przysługiwałoby prawo do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

E.S.S.

*

III CZP 30/08

„1. Czy w sprawie o ustalenie nieważności umowy sprzedaży nieruchomości zawartej przed wejściem w życie ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 107, poz. 464), której przedmiotem była nieruchomość wchodząca w skład Państwowego Funduszu Ziemi Skarb Państwa winien być reprezentowany przez właściwego starostę, wojewodę, czy też winna występować Agencja Nieruchomości Rolnych działająca na rzecz Skarbu Państwa;

2. Czy ustalenie kandydata na nabywcę nieruchomości w trybie decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (Dz.U. Nr 17, poz. 71 ze zm.) wyłącza możliwość badania przez sąd powszechny ważności umowy zawartej na podstawie tejże decyzji pod kątem spełnienia przez nabywcę przesłanek do nabycia nieruchomości rolnej określonych w art. 160 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed 1 października 1990 r.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 29 stycznia 2008 r., II Ca 11/08, B. Dziewięcka, M. Boniecki, R. Bochenek-Bielecka)

Wątpliwości będące przedmiotem przedstawionego zagadnienia prawnego Sąd Okręgowy powziął w związku z rozpoznawaniem sprawy o ustalenie nieważności umowy. Podkreślił, że trudno wskazać jeden z podmiotów, który powinien występować w sprawie jako pozwany. Umowa dotyczyła nieruchomości wchodzącej w skład Państwowego Funduszu Ziemi (PFZ), a więc jej stroną był Skarb Państwa. Po jej zawarciu uległ zmianie stan prawny; podmiotem uprawnionym do wykonywania praw własności i innych praw rzeczowych w stosunku do mienia wchodzącego w skład PFZ jest aktualnie Agencja Nieruchomości Rolnych. W tym zakresie kompetencje Agencji są wyłączne, co może wskazywać, że to właśnie ten podmiot powinien występować w sprawie jako pozwany. Sąd podkreślił jednak, że istnieją poważne argumenty przeciw takiej koncepcji. W chwili umowy Agencja nie istniała, a nieruchomości PFZ nie wchodziły automatycznie do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, lecz potrzebna była do tego stosowna decyzja wojewody. Ponadto, w obecnym stanie prawnym, przekazanie mienia może nastąpić jedynie na rzecz gminy.

Inne możliwości, to przyjęcie, że w imieniu Skarbu Państwa będzie działał starosta, na podstawie ogólnej kompetencji z art. 11 u.g.n., albo wojewoda. Kompetencja wojewody może wynikać z art. 13 ust. 4 i 17 ust. 1 ustawy z dnia 19 października 1981r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Wojewoda jest wyłącznie kompetentny do wydawania decyzji o przekazywaniu nieruchomości wchodzących w skład PFZ, co mieści się w pojęciu gospodarowania.

Druga wątpliwość związana z rozważaną sprawą dotyczy zakresu związania sądu powszechnego decyzją administracyjną wydaną na podstawie art. 5b ustawy z dnia 12 marca 1958r. o sprzedaży nieruchomości PFZ. Sąd podkreślił, że ustawa przewidywała przesłanki dla wydania decyzji administracyjnej umożliwiającej zawarcie umowy sprzedaży, które były zbieżne z art. 160 § 1 i 163 § 1 k.c. Ta ostatnia okoliczność może stanowić podstawę dla oceny przez sąd, czy osoba ubiegająca się o zawarcie umowy w myśli wskazanej ustawy, spełniała przesłanki do nabycia nieruchomości rolnej.

Ł.W.

III CZP 31/08

„1.Czy w razie naruszenia dóbr osobistych dopuszczalna jest kumulacja środków przewidzianych w art. 448 k.c., tj. zadośćuczynienia pieniężnego dla pokrzywdzonego oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny,

a w razie odpowiedzi twierdzącej na to pytanie;

2. Czy przesłanki zastosowania tych środków są zróżnicowane?”

(wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., BSA I-4110-1/08)

Podstawą wątpliwości przedstawionych we wniosku jest rozbieżność poglądów w kwestii dopuszczalności kumulacji roszczeń (czy może środków – sprawą dyskusyjną jest ich kwalifikacja jako odrębnych roszczeń) przewidzianych w art. 448 k.c., które pojawiły się po zmianie treści tego przepisu, dokonanej w 1996 r.

Przeciwko kumulacji roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę z żądaniem zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 marca 2004 r., II CK 115/03, a także w wyroku z dnia 28 września 2005 r., I CK 256/05. Jako argumenty na rzecz tego stanowiska przytoczono podobieństwo funkcji obu roszczeń, tożsamość środka w postaci świadczenia pieniężnego, identyczność przesłanek prawnych oraz uregulowanie roszczeń w tym samym przepisie. Za rozłącznością obu roszczeń przemawia także wykładnia systemowa i celowościowa. Twierdzenie dotyczące wykładni celowościowej nie zostało rozwinięte, natomiast jako argument wpływający z wykładni systemowej Sąd Najwyższy wskazał brzmienie art. 445 k.c., który nie daje poszkodowanemu możliwości wyboru.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wniosku zwrócił uwagę, że art. 445 k.c. w ogóle nie przewiduje możliwości żądania przez pokrzywdzonego zapłaty odpowiedniej sumy na cel społeczny, dlatego nie ma symetrii między obydwoma przepisami (art. 445 i 448 k.c.), niezależnie od przyjętej wykładni art. 448 k.c.

Zgodnie z odmiennym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zajęтым w uchwale z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 54/07, w razie naruszenia dobra osobistego kumulacja roszczeń określonych w art. 448 k.c. jest dopuszczalna. W uzasadnieniu tej

uchwały powołano się na wykładnię językową; użycie alternatywy łącznej w postaci zwrotu „lub” w przepisie art. 448 k.c. świadczyć ma o dopuszczalności kumulacji obu środków. Zgodnie z prezentowanym poglądem, funkcje każdego z roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. są odmienne: przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę pełni funkcję kompensacyjną, natomiast zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny funkcję represyjną oraz prewencyjno-wychowawczą. Przypisując temu roszczeniu funkcję represyjną i prewencyjno-wychowawczą, Sąd Najwyższy stwierdził zarazem, że nie może być ona zrealizowana w przypadku nieumyślnego działania sprawcy naruszenia dobra osobistego. Za przesłankę wspomnianego roszczenia uznano zatem winę kwalifikowaną sprawcy naruszenia, podczas gdy przesłanką roszczenia o zadośćuczynienie ma być wina w każdej postaci (wyrok z 17 marca 2006 r., I CSK 81/05). Na marginesie nasuwa się spostrzeżenie, że w art. 448 k.c. nie pada słowo „wina”, zatem uznanie jej za przesłankę któregośkolwiek z roszczeń, jak i określenie jej stopnia są wyłącznie rezultatem wykładni tego przepisu.

Kolejnym argumentem przemawiającym za kumulacją środków z art. 448 k.c. jest charakter tego przepisu, jako przejawu „prawa sędziowskiego”. Analizowany przepis daje sędziom swobodę, włącznie z możliwością odmowy przyznania zadośćuczynienia, a limitowanie tej swobody byłoby sprzeczne z naturą tego przepisu (uchwała z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 54/07).

W uzasadnieniu wniosku o rozpoznanie zagadnienia prawnego Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego przedstawił wypowiedzi doktryny dotyczące omawianych kwestii w zakresie, w jakim wzmacniają w sposób znaczący któreś ze stanowisk reprezentowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zwrócił uwagę, że jednym z elementów rozwiązania problemu kumulacji albo rozłączności środków przewidzianych w art. 448 k.c. jest stosunek do zagadnienia aktualności uchwały Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, po zmianie treści tego przepisu w 1996 r.

Wspólnymi argumentami przeciwników kumulacji środków z art. 448 k.c. są: nieprzywiązywanie istotnej wagi do użycia w tym przepisie słowa „lub”, a nie „albo”, a także kwestionowanie zasadniczo różnej funkcji obydwu środków. Zasądzenie odpowiedniej sumy na cel społeczny pełni – ich zdaniem – w zasadzie funkcję kompensacyjną, z tym że wybór samego sposobu satysfakcji należy

do pokrzywdzonego. Zwolennicy tego poglądu nie przypisują sumie zasądzonej na cel społeczny dominującej funkcji represyjnej, w części dlatego, że nie dostrzegają żadnych podstaw do różnicowania przesłanek obu roszczeń, w szczególności w zakresie przesłanek winy.

W doktrynie zyskuje ostatnio zwolenników stanowisko dopuszczające kumulację środków z art. 448 k.c. Reprezentanci tego poglądu akcentują argument wynikający z wykładni gramatycznej, czyli użycie przez ustawodawcę spójnika „lub” zamiast „albo”. Ich wypowiedzi świadczą o tendencji do stratyfikacji sytuacji objętych hipotezą przepisu art. 448 k.c. i wyodrębnianiu spośród nich takich, w stosunku do których oba roszczenia skumulowane – a może nawet samo zasądzenie sumy pieniężnej na cel społeczny (wypowiedzi doktryny nie są w tej kwestii jednoznaczne) ma pełnić wyraźną funkcję represyjną, a zarazem prewencyjną. Brak natomiast wspólnego stanowiska w kwestii kryteriów wyodrębnienia tej grupy naruszeń dóbr osobistych. Wskazuje się na rodzaj naruszonego dobra, cechy i cel działania podmiotu naruszającego, wyższy stopień winy, czy wreszcie kombinację tych czynników.

W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że zróżnicowanie stanowisk i argumentów mających przemawiać za dopuszczalnością kumulacji środków ochrony, pozostawia bez odpowiedzi wiele pytań, a w szczególności, czy funkcja represyjna (i prewencyjna) ma być realizowana tylko przez roszczenia skumulowane, czy także przez samą zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny, a w związku z tym, czy sumy zasądzone na cel społeczny mają być generalnie wyższe od kwot wypłacanych jako zadośćuczynienie. Inne pytanie dotyczy przesłanek obu środków unormowanych w art. 448 k.c., czy też pytanie ogólniejszej natury: czy funkcja, jaką przypisujemy każdemu ze środków ze wskazanego przepisu ma być pochodną ich ukształtowania w art. 448 k.c., czy też najpierw przypisujemy tym środkom określone funkcje, a potem „dopasowujemy” przesłanki lub rozmiar roszczeń do postulowanych funkcji. Pytanie to pozostaje w związku z innym, jeszcze bardziej ogólnym, o zakres swobody sędziowskiej przy stosowaniu przepisu art. 448 k.c.

E.S.

III CZP 33/08

„Czy w sprawie o podział majątku wspólnego, do którego przynależy między innymi prawo najmu lokalu komunalnego, za który opłacany jest czynsz w wysokości ustalonej w uchwale rady gminy, wydanej na podstawie art. 8 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.), podlega rozliczeniu między byłymi małżonkami wartość tego prawa, a w przypadku odpowiedzi twierdzącej;

w oparciu o jakie kryteria ustalać należy wartość owego prawa oraz czy, i w jakim zakresie należy uwzględniać możliwość preferencyjnego zakupu lokalu przez najemcę?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 12 lutego 2008 r., IV Ca 718/07, B. Bijak-Filipiak, M. Szczocarz-Krysiak, T. Opitek)

Sąd Okręgowy przytoczył pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 19 kwietnia 1996 r., I CRN 55/96 (OSNC 1996, nr 9, poz. 123), że do majątku wspólnego małżonków zalicza się oprócz prawa własności także inne prawa majątkowe, w tym prawo najmu lokalu mieszkalnego. Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą jednak kwestii możliwości ustalenia wartości tego prawa i rozliczenia jej między małżonkami w postanowieniu działowym. Sąd przedstawił argumenty o braku dziedziczności prawa najmu lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład mieszkaniowego zasobu gminy oraz o niedopuszczalności obrotu tym prawem przemawiające za niemożliwością ustalenia jego wartości. Założenie ekwiwalentności stosunku najmu powoduje jednak, że wartość ekonomiczna możliwości korzystania z przedmiotu najmu jest niwelowana wartością uiszczanego czynszu. W tym ujęciu prawo najmu nie przedstawia po stronie uprawnionego najemcy żadnej dodatniej wartości. Problemy mogą jednak powstać, gdy ekwiwalentność stosunku najmu zostaje zachwiana, np. na skutek ingerencji ustawodawcy. W takich okolicznościach została wydana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2002 r., III CZP 28/02 (OSNC 2002, nr 12, poz. 150) wyjaśniająca, że wartość prawa najmu lokalu komunalnego, objętego podziałem majątku wspólnego, stanowi różnica między czynszem wolnym, a czynszem regulowanym, z uwzględnieniem okresu prawdopodobnego trwania stosunku najmu.

Sąd Okręgowy powziął wątpliwość co do aktualności ww. poglądu, uchwała ta dotyczy bowiem czynszu regulowanego podczas, gdy obowiązująca ustawa z dnia 1 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm. – dalej „ustawą”) takiej instytucji nie przewiduje. Obecnie stawki czynszu uiszczanego przez najemców lokali stanowiących mieszkaniowy zasób gminy ustalone są zgodnie z art. 8 pkt 1 ustawy, która odsyła do art. 21 ust. 2 pkt 4 ustawy. Oznacza to, że stawki czynszu są ustalane w sposób zgodny z zasadami polityki czynszowej i warunkami obniżenia czynszu określonymi w uchwalanym przez radę gminy wieloletnim programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy. Sąd Okręgowy wyraził obawę, czy ustawowe ograniczenia swobody ustalania wysokości czynszu najmu komunalnych lokali mieszkalnych są obecnie tak daleko posunięte, że doprowadziły do zaburzenia ekwiwalentności świadczeń w ramach stosunku najmu lokalu, skutkującego tym, że wartość prawa najmu lokalu komunalnego, objętego podziałem majątku wspólnego, powinna być ustalana jako wartość różna od zera.

Zasadne jest także inne zapatrywanie, przyjmujące, że w sytuacji, w której stawki czynszu komunalnych lokali mieszkalnych nie są ustalane jako stawki urzędowe normatywnie narzucone stronom stosunku najmu, brak podstaw do przyjmowania wartości różnej od zera.

W zakresie pytania przedstawionego w punkcie drugim Sąd Okręgowy wyróżnił pogląd, że przy ustalaniu prawa najmu lokalu mieszkalnego należy wziąć pod uwagę sytuację majątkową małżonka, któremu w wyniku podziału majątku wspólnego przyznane zostało prawo najmu lokalu, i który w związku z tym zachował prawo do preferencyjnego zakupu tego lokalu. Stanowisko to zakłada jednak automatyzm realizacji uprawnień do preferencyjnego nabycia lokalu, co nie zawsze odpowiada rzeczywistym potrzebom i możliwościom majątkowym uprawnionego najemcy.

E.S.S.

*

III CZP 34/08

„Czy jednomyślna uchwała wszystkich wspólników spółki z o.o. o dalszym istnieniu spółki podjęta w trybie art. 273 k.s.h. po wydaniu

nieprawomocnego postanowienia sądu rejestrowego o rozwiązaniu spółki (art. 624 § 1 i § 4 k.s.h. w zw. z art. 623 § 3 k.s.h.) niweczy skutki tego orzeczenia i może zapobiec jej rozwiązaniu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 7 lutego 2008 r., VI Ga 4/08, A. Borucki, B. Hass-Kloc, B. Frankowska)

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą wykładni art. 273 k.s.h. dokonanej w związku z art. 624 § 1 i § 4 k.s.h. oraz art. 623 § 3 k.s.h., tj. zagadnienia skutków prawnych jednomyślnej uchwały wszystkich wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o dalszym istnieniu spółki w sytuacji, gdy zostało wydane nieprawomocne orzeczenie sądu rejestrowego o rozwiązaniu spółki.

Sąd Okręgowy powołał się na pogląd doktryny, że podjęcie w ww. okolicznościach uchwały w trybie art. 273 k.s.h. jest dopuszczalne. W literaturze występują jednak rozbieżności dotyczące skutków tej uchwały. Część autorów uważa, że skoro jednomyślna uchwała wszystkich wspólników nie konwaliduje rozwiązania spółki orzeczonego na podstawie art. 21 k.s.h., to analogicznie nie może ona także znieść skutków postanowienia o rozwiązaniu spółki wydanego w trybie art. 623 § 3 lub art. 624 § 4 k.s.h. Inni autorzy twierdzą, że możliwe jest usunięcie skutków nieprawomocnego orzeczenia sądu o rozwiązaniu spółki na podstawie jednomyślnej uchwały wszystkich wspólników podjętej do dnia złożenia wniosku o wykreślenie spółki z rejestru. Wynika to z art. 460 § 2 k.s.h., który może być stosowany *per analogiam* do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd Okręgowy rozważył także kwestię skutków uchwały o dalszym istnieniu spółki podjętej na podstawie art. 273 k.s.h. po uprawomocnieniu się postanowienia sądu rejestrowego o rozwiązaniu spółki i stwierdził, że skoro przepis ten nie uwzględnia rozwiązania spółki w trybie art. 623 § 3 k.s.h., normującym odrębny od wskazanego w art. 271 pkt 2 lub art. 21 k.s.h. sposób rozwiązania spółki, to ww. uchwała niweluje skutki art. 624 § 4 k.s.h.

W ocenie Sądu Okręgowego, pominięcie w art. 273 k.s.h. regulacji zawartej w art. 623 § 3 k.s.h. jest przeoczeniem ustawodawcy, obecnie występuje bowiem niepożądany stan prawny, w którym wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością mogą na mocy uchwały uchylić się od skutków czynności sądu

podjętej na podstawie art. 623 § 3 w związku z art. 624 § 4 k.s.h., a wspólnicy spółki akcyjnej nie mogą tego uczynić.

E.S.S.

GLOSY

prawo cywilne materialne

W sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361) na pozwanym nabywcy, którego nie chroni rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych, spoczywa ciężar dowodu, że własność nieruchomości wpisanej w księdze wieczystej na rzecz jednego z małżonków, nabytej w czasie trwania wspólności ustawowej, stanowi majątek odrębny tego małżonka.

(wyrok z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1409/00, H. Ciepła, B. Czech, M. Sychowicz, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 113; BSN 2003, nr 10, s. 12; NPN 2004, nr 1, s. 59; R.Pr. 2004, nr 6, s. 131)

Glosa

Kamila Łoży, Studia Iuridica Lublinensia 2006, nr 8, s. 179

Przedmiotem rozstrzygnięcia była kwestia rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu wywołanym wniesieniem powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Komentator uznał za dyskusyjne stanowisko Sądu Najwyższego nakładające w tym postępowaniu na pozwanego, ujawnionego w księdze wieczystej jako właściciela nieruchomości, ciężar udowodnienia, że zbyta mu nieruchomość stanowiła składnik majątku odrębnego osoby, której jedynym spadkobiercą był zbywca. Sąd Najwyższy uznał bowiem, że pozwany powinien wykazać, że środki, które spadkodawca zbywcy wydatkował na nabycie tej nieruchomości, były objęte zasadą surogacji majątku odrębnego. W ocenie glosatora, pogląd ten abstrahuje od faktu, że na rzecz pozwanego przemawiało domniemanie prawne przewidziane w art. 3 ust. 1 u.k.w.h.

Autor zawarł w glosie ogólne rozważania na temat ciężaru dowodu, wskazując, że z art. 6 k.c. wynika generalna zasada, iż strona, która twierdzi, że jest właścicielem nieruchomości, musi dowieść zaistnienie zdarzenia prawnego będącego podstawą do nabycia przez nią prawa własności. W związku jednak z treścią domniemania przewidzianego w art. 3 ust. 1 u.k.w.h. pozwany z powództwa o ustalenie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym wystarczy, że powoła się na fakt ujawnienia jego prawa w księdze wieczystej, co powoduje przerzucenie ciężaru dowodu na powoda kwestionującego prawo pozwanego. W związku z tym – w ocenie glosatora – to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że pozwany wpisany w księdze wieczystej jako właściciel w rzeczywistości nim nie jest.

Powołując się na przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, komentator uznał także, że osoba mająca interes w wykazaniu, iż dany składnik wszedł do majątku wspólnego, musi udowodnić, że nabył go jeden z małżonków (lub oboje) w trakcie trwania wspólności, ten zaś kto twierdzi, iż nabycie nastąpiło do majątku odrębnego (osobistego), powinien dowieść zaistnienia okoliczności, o których mowa w art. 33 pkt 2-10 k.r.o., jeżeli powołuje się na zasadę surogacji. W ocenie komentatora, w realiach niniejszej sprawy dowód taki powinien przeprowadzić powód, trafnie więc Sąd Najwyższy przyjął taki pogląd, choć – w jego ocenie – nieprawidłowo ustalił okoliczności, które musi wykazać powód, żeby obalić przemawiające na rzecz pozwanego domniemanie. Do obalenia domniemania nie wystarczy wykazanie, że spadkodawca zbywcy nabył nieruchomość pozostając w ustroju wspólności ustawowej; powinien on wykazać, że nieruchomość została nabyta przez poprzednika ze środków majątku wspólnego lub majątku odrębnego nie podlegających surogacji.

Ponadto komentator uznał za trafny ogólny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, że obalenie domniemania prawnego przewidzianego w art. 3 u.k.w.h. może nastąpić w drodze wyprowadzonego przez sąd domniemania faktycznego, choć – w jego ocenie – w realiach sprawy takiego domniemania nie można było zasadnie wyprowadzić.

W zakończeniu autor wskazał, że co prawda zasadnie przyjęto w glosowanym orzeczeniu, że nabywcy nieruchomości nie chroniła rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych (art. 5 u.k.w.h.), lecz nie z tego względu, że jak przyjął Sąd Najwyższy nabywca działał w złej wierze, lecz dlatego, że w chwili nabycia nieruchomości

zbywca nie figurował w księdze wieczystej jako właściciel. Z tego względu zastosowanie art. 5 u.k.w.h. nie mogło wchodzić w grę.

P.R.

*

Obowiązek dbałości o życie i zdrowie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują nie tylko unikania nie podyktowanego koniecznością ryzyka, lecz także podjęcia niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka.

(wyrok z dnia 2 grudnia 2003 r., III CK 430/03, G. Bieniek, E. Skowrońska-Bocian, J. Frąckowiak, OSNC 2005, nr 1, poz. 10; BSN 2004, nr 5, s. 7; OSP 2005, nr 2, poz. 21; R.Pr. 2005, nr 1, s. 102)

Glosa

Witolda Borysiaka, Przegląd Sądowy 2008, nr 1, s. 174

Glosator stwierdził, że problemem pojawiającym się na tle omawianego orzeczenia jest uzasadnienie tezy, iż wobec braku odpowiednich przepisów prawnych o bezprawności decyduje zaniechanie przez pozwanych (prowadzących zakład gastronomiczny) podjęcia odpowiednich środków bezpieczeństwa. Za trafne uznał stanowisko Sądu Najwyższego, że niezachowanie staranności jest bezprawne tylko wtedy, gdy ustawa lub zasady współżycia społecznego oceniają ją obiektywnie w sposób negatywny, nie można jednak obowiązku działania sprawcy wyprowadzać z zasady „ogólnego zakazu niewyrządzania szkody drugiemu”. Autor podniósł, że nie każde naruszenie dobra osobistego jest bezprawnym czynem niedozwolonym, lecz tylko takie, które wykracza poza zasady postępowania z tym dobrem wynikające z przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego i oparte jest na wiedzy oraz zasadach doświadczenia życiowego. W ocenie glosatora, wyprowadzenie bezprawności zachowania organizatorów dyskoteki z faktu naruszenia w ich lokalu dóbr osobistych powoda będzie możliwe przy przyjęciu, że istnieją normy

postępowania o charakterze technicznym, które w świetle wiedzy i zasad doświadczenia życiowego nakazywały podjęcie przez nich określonych działań w celu uniknięcia tego skutku.

Glosator, próbując odpowiedzieć na pytanie, czy w systemie prawa istnieje inna podstawa uznania za powszechnie obowiązujący obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa życia i zdrowia uczestnikom imprezy, sięgnął do prawa karnego. Skonstatował, że odwołanie do prawa karnego pozwala na określenie w zasadzie jednolitych reguł postępowania (nakazów i zakazów działania) dla całego systemu prawa, mających na celu ochronę życia i zdrowia człowieka. Naruszenie reguł postępowania określonych przez prawo karne, mających na celu ochronę tych dóbr, oznaczać będzie zawsze możliwość uznania zachowania sprawcy szkody za bezprawne.

Autor stwierdził, że obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa gościom, który wynikać może z nienazwanej umowy o uczestnictwo w dyskotecie, także może oznaczać dla organizatora konieczność podejmowania działań mających na celu unikanie sytuacji przewidywalnego zagrożenia. Będzie on równoznaczny z obowiązkiem dołożenia staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju (art. 355 k.c.). Przyjęcie deliktowej podstawy odpowiedzialności sprawcy będzie korzystniejsze dla poszkodowanego, ponieważ pozwala na przyznanie zadośćuczynienia, a także uniezależnia odpowiedzialność organizatora od treści zawartego pomiędzy stronami kontraktu.

Głosę do omawianego orzeczenia opublikował także M. Nesterowicz (OSP 2005, nr 2, poz. 21).

E.S.

*

Sporządzona za granicą w formie przewidzianej przez prawo miejscowe umowa sprzedaży nieruchomości położonej w Polsce stanowi podstawę wpisu prawa własności w księdze wieczystej.

(postanowienie z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 39/03, G. Bieniek, M. Bączyk, K. Tyczka-Rote, OSNC 2005, nr 2, poz. 33; Rej. 2004, nr 5, s. 157; Rej. 2005, nr 2.,

s. 195; R.Pr. 2005, nr 2, s. 111; MoP 2004, nr 21, s. 990; MoP 2007, nr 5, s. 255; BSN 2004, nr 6, s. 7; R.Pr. 2005, nr 2, s. 111)

Glosa

Jacka Góreckiego, Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego 2007, tom 2, s. 177

Zdaniem glosatora, rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w rozpoznawanej sprawie jest trafne, natomiast do uzasadnienia trzeba zgłosić dwa podstawowe zastrzeżenia. Po pierwsze, trudno zgodzić się z tezą, że jeżeli dla umowy dotyczącej nieruchomości konieczna jest szczególna forma wymagająca udziału osoby urzędowej, to może być ona dopełniona jedynie przed osobą urzędową działającą w państwie miejsca położenia nieruchomości. Po drugie, wątpliwości rodzą się w związku z tym, że Sąd Najwyższy – dla ustalenia, czy zostały dochowane wymagania co do formy obowiązujące w miejscu dokonania czynności prawnej – zadowolił się klauzulą legalizacyjną pochodzącą z Ambasady RP w Republice Południowej Afryki.

Co do pierwszego zastrzeżenia, to pojawia się pytanie o dopuszczalność dopełnienia przed zagranicznym notariuszem formy aktu notarialnego wynikającej z prawa polskiego. Obecnie kształtuje się pogląd, że w ramach państw Unii Notariatu Łacińskiego, do których należy także Polska, przyjęć można ekwiwalentność formy aktu notarialnego. Uznaje się, że w tych państwach występują zbieżne wymagania stawiane osobom sprawującym funkcję notariusza. Podobna jest też ich pozycja prawna. W odniesieniu do notariuszy lub ich odpowiedników pochodzących z innych państw należy brać pod uwagę cel i znaczenie przepisu ustanawiającego obowiązek udziału notariusza przy zawieraniu umowy.

Zdaniem autora glosy, nie ma przeszkód prawnych do zrównania w Polsce zagranicznych aktów notarialnych z aktami notarialnymi sporządzanymi przez polskich notariuszy. Należy jednak oceniać każdorazowo, czy zagraniczny akt notarialny spełnia cele podobne do tych, które spełnia akt sporządzony przez polskiego notariusza, a jego sporządzenie odbyło się według zbieżnej procedury. Ocena powinna być dokonywana indywidualnie, z uwzględnieniem specyfiki danego aktu notarialnego oraz czynności prawnej dokonanej w tej formie. Trzeba także brać pod

uwagę status prawny zagranicznego notariusza sporządzającego akt oraz jego wykształcenie i kwalifikacje.

Glosator poświęcił sporo uwagi omówieniu kwestii ekwiwalentności (substytucji) formy umowy (czynności prawnej) oraz powiązał to zagadnienie z rozstrzygnięciem omawianego orzeczenia. Stwierdził, że w rozpatrywanym przez Sąd Najwyższy przypadku prawem właściwym dla umowy przenoszącej udziały we współwłasności nieruchomości położonej w Polsce było prawo polskie (art. 24 i art. 25 § 2 p.p.m.), wobec czego sprawa ekwiwalentności aktu notarialnego sporządzonego poza granicami Polski mogła być ewentualnie rozważana po ustaleniu, iż umowa nie spełnia wymagań *legis loci actus*.

Zdaniem autora, nie można jednak, jak uczynił Sąd Najwyższy, *a priori* odrzucić dopuszczalności dopełnienia przed zagranicznym notariuszem formy aktu notarialnego wymaganej przez polskie prawo i dopiero na tej podstawie oceniać formę umowy zgodnie z *legem loci actus*. Dalej zauważyła, że kwestię dopełnienia za granicą formy aktu notarialnego wymaganej przez prawo polskie wyraźnie oddzielić trzeba od kwestii dopuszczalności posługiwania się zagranicznym aktem notarialnym przed polskim sądem lub innymi organami państwowymi. W tym zakresie przepisy procesowe stosowane przez sąd lub inne organy wprowadzać mogą wymóg legalizacji dokumentów zagranicznych. W praktyce legalizacja dokonywana jest najczęściej wtedy, gdy forma czynności prawnej utrwalonej w legalizowanym dokumencie odpowiada formie wymaganej przez *legem loci actus*.

Następnie glosator szeroko omówił instytucje legalizacji dokumentów urzędowych sporządzanych za granicą, zwracając uwagę zarówno na krajowe przepisy w tej materii, jak też na uregulowania odpowiednich konwencji międzynarodowych. Zauważył, że definicje pojęcia legalizacji zawarte w analizowanych aktach prawnych nie obejmują ani badania zgodności treści dokumentu z prawem miejsca jego wystawienia, ani potwierdzenia dochowania wymagań formy czynności prawnej utrwalonej w treści dokumentu przewidzianych przez *legem loci actus*. W konsekwencji w literaturze nie ma zgody co do znaczenia stosowanej przez konsulów klauzuli „dokument jest zgodny z prawem miejsca wystawienia. Zdaniem jednych, stwierdza ona jedynie, że dokument jest autentyczny, a nie odnosi się do czynności prawnej, której treść zawarta jest w dokumencie, i jej formy. Inni autorzy przyjmują, że klauzula ta oznacza także potwierdzenie przez

konsula zgodności formy czynności prawnej utrwalonej w legalizowanym dokumencie z prawem miejsca jego sporządzenia.

Glosator podniósł, że w obecnym kształcie legalizacja dokumentu zagranicznego ma jedynie znaczenie dowodowe. Oznacza to, iż na tle przepisów prawa polskiego zalegalizowany zagraniczny dokument urzędowy jest zrównany z urzędowymi dokumentami polskimi. Zwrócił przy tym uwagę na art. 244 § 1 k.p.c., który zastrzega, że dokument urzędowy ma być sporządzony „w przepisanej formie”. Sąd polski, aby mógł przyjąć, że dokument taki stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, powinien mieć pewność, iż jest on zgodny z przepisami o formie tego dokumentu. Gdy dokumentem jest akt notarialny stwierdzający dokonanie czynności prawnej, prawem właściwym dla formy czynności prawnej utrwalonej w tym dokumencie jest prawo wskazane na podstawie art. 12 p.p.m. W związku z tym, aby sąd mógł przyjąć, że dokument stwierdzający dokonanie czynności prawnej został sporządzony w przepisanej formie, dopełniona powinna być forma czynności prawnej wymagana przez statut formy wyznaczony na podstawie norm kolizyjnych *legis fori*.

Według autora glosy, przedstawiona argumentacja może prowadzić do wniosku, że dokonanie legalizacji nie daje pewności co do zgodności zagranicznego dokumentu urzędowego z przepisami o formie czynności prawnej utrwalonej w tym dokumencie. Legalizacja dokumentu zagranicznego w obecnym stanie prawnym nie zwalnia zatem sędziego od konieczności ustalenia prawa właściwego dla formy umowy, której treść zawarta jest w tym dokumencie, a następnie od zbadania zgodności formy dokumentu z ustalonym prawem. Zarówno autentyczność legalizowanego dokumentu, jak i prawdziwość okoliczności stwierdzonych w klauzuli legalizacyjnej mogą być też skutecznie kwestionowane przez zainteresowanych.

A.Z.

*

Postanowienie umowy, które ogranicza wolność działalności gospodarczej jednej ze stron, narusza zasady współżycia społecznego i jest nieważne (art. 58 § 2 k.c).

(wyrok z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, T. Żyznowski, M. Grzelka, K. Zawada, OSNC 2005, nr 5, poz. 91; BSN 2004, nr 12, s. 7; MoP 2005, nr 13, s. 655; NPN 2005, nr 1, s. 66; Rej. 2005, nr 5, s. 163; R.Pr. 2005, nr 3, s. 106)

Glosa

Łukasza Węgrzynowskiego, *Palestra* 2007, nr 11-12, s. 286

Glosa ma charakter częściowo aprobujący. Pierwszą część glosy poświęcono omówieniu zasady swobody umów oraz konstrukcji rabatu. Glosator wyraził zapatrywanie, że swoboda umów nie może być interpretowana jako czynnik oznaczający automatyczną aprobatę dla każdej konstrukcji wprowadzonej przez strony do łączącej je umowy.

Autor uznał, że przewidziane w umowie prawo do „anulowania rabatów” należy traktować jako roszczenie o zapłatę kwoty udzielonych rabatów, które powstaje z chwilą nieterminowej zapłaty, a nie uprawnienie kształtujące. Dodał, że objęcie tym postanowieniem „wszelkich rabatów” prowadzi do stanu niepewności i zachwiania równowagi kontraktowej.

Glosator przedstawił następnie prawidłowe – w jego ocenie – klauzule regulujące kwestię zwrotu udzielonego rabatu w razie niewykonania lub nieprawidłowego wykonania umowy. Za dopuszczalne uznał zamieszczenie zastrzeżenia, że strona może żądać zwrotu rabatu udzielonego wyłącznie w ramach umowy, w wykonaniu której kontrahent popadł w opóźnienie. Według komentatora, zasadne jest ponadto zakreślenie czasu, za który może być dochodzony zwrot rabatów. Autor dodał, że nie budzi zastrzeżeń postanowienie umowne wiążące zwrot rabatu z konkretnymi zachowaniami kontrahenta, naruszającymi postulat lojalności kontraktowej, z którymi związana jest możliwość aktualizacji roszczenia o zwrot, oraz zastrzeżenie określające maksymalną wysokość roszczenia o zwrot rabatu.

Glosy do wyroku opracowali także B. Draniewicz (*Przegląd Sądowy* 2006, nr 7-8, s. 217) oraz E. Wieczorek (*Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa* 2006, nr 3, poz. 3), a M. Koenner omówił ten wyrok w „*Przeglądzie orzecznictwa*” (*Gdańskie Studia Prawnicze - Przegląd orzecznictwa* 2006, nr 2, s. 11).

M.P.

Jeżeli sprzedawca aparatu ortopedycznego nie usunie niezwłocznie jego wadliwości, a kolejne próby jego naprawy nie przywracają temu urządzeniu właściwej jakości, narażając jednocześnie człowieka dotkniętego kalectwem na dodatkowy wysiłek i poważne cierpienia, takie zachowanie sprzedawcy wypełnia znamiona czynu niedozwolonego.

(wyrok z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 300/04, H. Ciepła, J. Frąckowiak, Z. Kwaśniewski, OSP 2006, nr 2, poz. 20)

Glosa

Przemysław Sobolewski, Monitor Prawniczy 2007, nr 24, s. 1386

Autor zwrócił uwagę na zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego stwierdzenie, że nienależyte wykonanie umowy polegające na dostarczeniu aparatu ortopedycznego może być czynem niedozwolonym. Rodzi to zdaniem glosatora pytanie, w jakich okolicznościach niewykonanie zobowiązania stanowi czyn niedozwolony i czy o kwalifikacji takiej rozstrzyga kryterium podmiotowe (status powódki jako osoby niepełnosprawnej), czy też kryterium przedmiotowe (charakter poniesionej szkody). Glosator podniósł, że przyznanie zadośćuczynienia w reżimie odpowiedzialności kontaktowej wydaje się niemożliwe *de lege lata*. To samo zdarzenie może stanowić czyn niedozwolony i jednocześnie niewykonanie zobowiązania, lecz kwalifikacja zdarzenia jako niewykonania zobowiązania jest irrelevantna dla kwalifikacji tego zdarzenia jako deliktu. Nie jest uzasadnione przenoszenie bezprawności kontraktowej na deliktową; bezprawność deliktowa musi się charakteryzować cechą bezwzględności, wymaga zatem, aby w procesie myślowym, w którym jest ona badana, pominać skutki zobowiązaniowe łączące strony.

Autorami glos aprobujących do powyższego orzeczenia są K. Osajda (PS 2006, nr 9, s. 171), M. Nesterowicz (OSP 2006, nr 2, poz. 95) oraz M. Ciemiński (PS 2007, nr 3, str 151). Glosę krytyczną opracował J. Jastrzębski (PS 2006, nr 9, s. 161).

R.N.

*

Reguła interpretacyjna zawarta w art. 961 k.c. wchodzi w grę tylko wówczas, gdy – jak wynika z tego przepisu – spadkobierca przeznaczył w testamencie oznaczonej osobie (osobom) poszczególne przedmioty majątkowe i zachodzi wątpliwość co do zakresu tego rozporządzenia.

(postanowienie z dnia 21 grudnia 2004 r., I CK 319/04, T. Żyźnowski, M. Sychowicz, W. Kościółek, niepubl.)

Glosa

Jacka Wiercińskiego, Monitor Prawniczy 2008, nr 2, s. 103

Autor stwierdził, że rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego jest nieprawidłowe, gdyż – jego zdaniem – w sprawie powinna zostać zastosowana reguła interpretacyjna zawarta w art. 961 zdanie drugie k.c. Sąd Najwyższy powinien uwzględnić, że rozporządzenie w testamencie przedmiotami majątkowymi o małej wartości w porównaniu do pozostałych przedmiotów przeznaczonych przez spadkodawcę przemawia za konstrukcją zapisu, wbrew użytym przez testatora słowom, a zgodnie z jego faktyczną wolą. Glosator stwierdził, że w omawianym rozstrzygnięciu Sąd Najwyższy dokonał błędnej wykładni zwrotu „do pozostałej części majątku i praw powołuję”, dostrzegając w nim powołanie do spadku tylko na podstawie jego brzmienia, a nie przykładając należytej wagi do faktu, że wartość „pozostałych” przedmiotów była minimalna. Nie można – zdaniem glosatora – podzielić poglądu, że w przypadku, gdy spadkodawca rozporządził całym swym majątkiem w ten sposób, iż przeznaczył poszczególnym osobą konkretne przedmioty majątkowe, art. 961 k.c. nie ma zastosowania.

R.N.

*

Wykazanie przez dziennikarza, że przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu

oraz wypełnił obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności, uchyla bezprawność działania dziennikarza.

Jeżeli zarzut okaże się nieprawdziwy, dziennikarz zobowiązany jest do jego odwołania.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, T. Wiśniewski, A. Górski, M. Kocon, I. Koper, E. Skowrońska-Bocian, M. Wysocka, K. Zawada, OSNC 2005, nr 7-8, poz.114; BSN 2005, nr 2, s. 10; OSP 2005, nr 9, poz. 110; OSP 2005, nr 12, poz. 144; Prok. i Pr. 2005, nr 7-8, poz. 47 dodatek; R.Pr. 2005, nr 5, s. 117; Rej. 2005, nr 4, s. 170 ; R.Pr. 2005, nr 5, s. 117)

Glosa

Waldemara Gontarskiego, Gazeta Sądowa 2007, nr 7-8, s. 43

Glosa ma charakter aprobujący. Autor zauważył, że omawiana uchwała została wydana wbrew dominującemu pogładowi orzecznictwa i piśmiennictwa prawniczego, opartemu na założeniu, że, po pierwsze, art. 24 § 1 k.c. chroni tylko przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego i jako taki nie wymaga zawinienia, po drugie, każdy zarzut nieprawdziwy atakujący dobre imię jest w ostateczności bezprawny, oraz po trzecie, o bezprawności naruszenia decyduje wyłącznie kryterium obiektywne, a nie wina, natomiast kwestię przestrzegania staranności utożsamia się z winą (*culpa*). Poglądów tych glosator również nie podzielił.

Komentator przedstawił jednak także kilka uwag krytycznych. Według niego, uzasadnienie glosowanej uchwały byłoby bardziej przekonujące, gdyby zawierało wytlumaczenie, czym jest wypowiedź krytyczna i co oznacza pojęcie prawdy materialnej oraz gdyby zawierało objaśnienie, na czym polega różnica między klauzulami generalnymi „szczególna staranność” i „rzetelność”. Klauzule te nie są tożsame, bo gdyby tak było, to racjonalny ustawodawca wybrałby tylko jedną z nich. Glosator zaaprobował pogląd zawarty w drugim zdaniu omawianej uchwały. Generalnie zgodził się, że uzasadnienia wymogu autosprostowania należy poszukiwać w pozaprawnych normach deontologicznych, tzn. w kodeksach etyki dziennikarskiej. Jednocześnie zaznaczył, że podstawę normatywną autosprostowania można znaleźć bezpośrednio w ustawie (art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego).

Podsumowując glosator stwierdził, że na gruncie filozoficznym (pojęcie prawdy materialnej) i na gruncie koncepcji racjonalnego ustawodawcy (prawo nie może wymagać rzeczy niemożliwych), nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której dziennikarz jest uprawniony do formułowania wypowiedzi prasowych wyłącznie pod warunkiem, że wykaże ich prawdziwość.

Do omawianej uchwały glosy napisali również: Z. Radwański (OSP 2005, nr 9, poz.110), J. Sieńczyło-Chlabicz (Państwo i Prawo 2005, nr 7, s. 113) oraz P. Sobolewski (OSP 2005, nr 12, poz. 144).

M.M.

*

Treścią uprawnienia do uzupełnienia weksla *in blanco* jest objęte jedynie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu.

(wyrok z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 15/05, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Kwaśniewski, K. Strzelczyk, niepubl.)

Glosa

Mariusza Frasa, Palestra 2007, nr 11-12, s. 277

Glosa ma charakter częściowo aprobusyjny. Aprobusując tezę i rozstrzygnięcie zawarte w analizowanym wyroku, autor zarzucił Sądowi Najwyższemu nierozstrzygnięcie w sposób wyraźny o dopuszczalności uzupełnienia gwarancyjnego weksla niezupełnego po upływie terminu przedawnienia wierzytelności ze stosunku podstawowego oraz rozbieżność wyrażonych w uzasadnieniu poglądów co do powstawania zobowiązania wekslowego z weksla uzupełnionego niezgodnie z porozumieniem.

Glosator omówił cechy weksla *in blanco* i upoważnienia do uzupełnienia takiego weksla. Zakwestionował następnie trafność poglądu, zgodnie z którym upoważnienie do uzupełnienia weksla *in blanco* może ulec przedawnieniu. Zgodził się natomiast z zapatrywaniem, że zobowiązanie wekslowe ma być samodzielny, niezależny od zobowiązania wynikającego ze stosunku podstawowego,

a zatem roszczenie wekslowe może być dochodzone niezależnie od ewentualnego przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Zauważył przy tym, że do czasu wypełnienia weksla niepełnego nie istnieje zobowiązanie wekslowe, które mogłoby ulec przedawnieniu.

Dalszą część opracowania poświęcono analizie wpływu upływu terminu przedawnienia na zakres i skuteczność roszczenia opartego o weksel *in blanco* wypełniony po upływie tego terminu. Glosator stwierdził, że art. 117 § 2 zd. drugie k.c., wyłączający zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu, stoi na przeszkodzie uznaniu za dopuszczalne upoważnień do wypełnienia weksla w każdym czasie, a zatem również po upływie terminu przedawnienia. Podniósł następnie, że upływ terminu przedawnienia nie pozbawia możliwości wypełnienia weksla i przedstawienia go do zapłaty. Wywiódł dalej, że jedynym skutkiem takiego działania remitenta będzie umożliwienie dłużnikowi podniesienia skutecznego zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem, z uwagi na inkorporowanie w treść weksla wierzytelności, od zaspokojenia której dłużnik miał prawo się uchylić. W ocenie komentatora, dłużnik może podnosić taki zarzut (art. 10 Pr.weksl.) również w wypadku wprowadzenia do obiegu nie uzupełnionego weksla *in blanco* po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego zabezpieczonego tym wekslem. Autor zaznaczył jednocześnie, że uzupełnienie weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego pozostaje, co do zasady, bez wpływu na istnienie i ważność zobowiązania wekslowego. Podniesienie przez dłużnika w takiej sytuacji zarzutu nieprawidłowego wypełnienia weksla prowadzi do zakwestionowania odpowiedzialności wynikającej ze stosunku podstawowego i tym samym – wobec braku zobowiązania, które mogłoby zostać zabezpieczone – oddziałuje na stosunek prawny wynikający z weksla.

Wyrok został omówiony także przez J. Jastrzębskiego w "Przeglądzie orzecznictwa" (Glosa 2006, nr 4, s. 24).

M.P.

Uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji.

(wyrok z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, I. Koper, J. Frąckowiak, M. Wysocka, OSNC 2006, nr 10, poz. 175; BSN 2006, nr 6, s. 8; Wok. 2006, nr 7-8, s. 23; OSP 2007, nr 1, poz. 11 ; R.Pr. 2006, nr 5, s. 120)

Glosa

Justyny Matys, Monitor Prawniczy 2008, nr 2, s. 99

Glosa ma charakter aprobujący. Autorka stwierdziła, że Sąd Najwyższy trafnie zaznaczył, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pierwszorzędne znaczenie trzeba nadać funkcji kompensacyjnej. Zwróciła jednak uwagę na problem ustalania wysokości sumy pieniężnej przyznawanej tytułem zadośćuczynienia oraz ciągle widocznego zjawiska zaniżania wysokości tych sum, czego przykładem są rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w powyższej sprawie. Glosatorka stwierdziła, że zadośćuczynienie ma rekompensować negatywne przeżycia poszkodowanego i ta okoliczność powinna mieć decydujące znaczenie w sprawie, zgodnie z kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia.

Zadaniem autorki, do kryteriów pomocnych w wymiarze zadośćuczynienia zaliczyć można ceny przedmiotów materialnych i innych dóbr, jakie poszkodowany mógłby nabyć w zamian za uzyskaną jego tytułem kwotę. Postulować należy odejście od kierowania się kryterium przeciętnej stopy życiowej, norm przyjętych w społeczeństwie i średnich dochodów miesięcznych na rzecz kryterium cen, gdyż są one najbardziej odpowiednim i pomocnym czynnikiem.

Głosę do komentowanego wyroku napisał także M. Nesterowicz (OSP 2007, nr 1, poz. 11).

R.N.

*

Z chwilą ogłoszenia upadłości prokura wygasa, a nowa nie może być ustanowiona (art. 109⁷ § 2 k.c.).

(uchwała z dnia 21 lipca 2006 r., III CZP 45/06, J. Frąckowiak, G. Bieniek, J. Górski, OSNC 2007, nr 5, poz. 65; OSP 2008, nr 1, poz. 10; BSN 2006, nr 7, s. 9; Wok. 2006, nr 9, s. 11; Prok.i Pr. 2007, nr 2, s. 34; MoP 2007, nr 22, s. 1267; Rej. 2006, nr 7-8, s. 220; Rej. 2007, nr 5, s. 169; NPN 2006, nr 3, s. 62; R.Pr. 2007, nr 3, s. 120)

Glosa

Feliksa Zedlera, Orzecznictwo Sądów Polskich 2008, nr 1, poz. 10

Glosa ma charakter aprobujący. Glosa poświęcona została krytyce poglądu sformułowanego w piśmiennictwie, zgodnie z którym w sytuacji, gdy ogłoszono upadłość z możliwością zawarcia układu i pozostawiono zarząd własny upadłemu, prokura nie wygasa oraz że możliwe jest wówczas ustanowienie prokury przez upadłego. Wskazał, że stanowisko to opiera się na błędnej interpretacji art. 543 Prawa upadłościowego i naprawczego, gdyż – w jego ocenie – przepis ten nie może mieć zastosowania do stanów faktycznych określonych w art. 109⁷ k.c., powołany bowiem przepis Prawa upadłościowego i naprawczego odnosi się do tych przypadków, gdy w przepisach odrębnych jest mowa o postępowaniu upadłościowym, a w art. 109⁷ k.c. jest mowa o ogłoszeniu upadłości.

Glosator podniósł ponadto, że brak jednoznacznego zakazu ustanawiania prokury po ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu nie uzasadnia możliwości jej ustanowienia. Zauważył, że o możliwości jej ustanowienia nie świadczy również dopuszczalność ustanawiania pełnomocników w postępowaniu upadłościowym.

W dalszej części opracowania autor zakwestionował trafność stanowiska, zgodnie z którym postępowanie upadłościowe z możliwością zawarcia układu odpowiada niejako dotychczasowemu postępowaniu układowemu. Wskazał na istotne różnice między tymi postępowaniami, dotyczące m.in. ich celów i funkcji, a także na różnice między obecnym postępowaniem upadłościowym a postępowaniem upadłościowym toczącym się na podstawie przepisów Prawa upadłościowego z 1934 r. Zdaniem autora, dawne postępowanie upadłościowe miało charakter egzekucji uniwersalnej, natomiast obecne postępowanie upadłościowe umożliwia w szerokim zakresie restrukturyzację zobowiązań upadłego. Komentator omówił

następnie różnice między układem w obecnym stanie prawnym a układem przewidzianym w dawnym Prawie upadłościowym i Prawie układowym.

W dalszej części opracowania komentator wyraził aprobatę dla argumentów odwołujących się do bezpieczeństwa obrotu i sformułowanych przez Sąd Najwyższy na poparcie stanowiska zajętego w analizowanej uchwale.

Glosy do uchwały opracowali również R. Adamus (MoP 2007, nr 15, s. 859), P. Bielski (Rejent 2007, nr 4, s. 162) i D. Zienkiewicz (Glosa 2007, nr 3, s. 25). Uchwałę omówił także Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2006, nr 9-10, s. 278).

M.P.

*

Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, uprawniony umową spółki do jej reprezentowania łącznie z drugim członkiem zarządu, może być ustanowiony pełnomocnikiem do poszczególnych czynności.

(uchwała z dnia 23 sierpnia 2006 r., III CZP 68/06, J. Gudowski, I. Koper, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2007, nr 6, poz. 82; BSN 2006, nr 8, s. 11; Prok. i Pr. 2007, nr 3, s. 35; MoP 2007, nr 3, s. 149; Rej. 2006, nr 9, s. 199; Rej. 2006, nr 10, s. 199; Rej. 2007, nr 6, s. 184; NPN 2006, nr 4, s. 57; R.Pr. 2007, nr 3, s. 114)

Glosa

Jerzego Naworskiego, Monitor Prawniczy 2008, nr 1, s. 44

Glosator wskazał, że komentowana uchwała Sądu Najwyższego zasługuje na uwagę nie tylko dlatego, iż przesądza istniejący w jurysprudencji spór, ale również dlatego, że zarówno teza, jak i zawarte w uzasadnieniu uchwały argumenty odnoszą się do spółek osobowych i to nie tylko w razie powołania zarządu w spółce partnerskiej, ale także w przypadku przyjęcia w umowie spółki reprezentacji łącznej wspólników.

Glosa ma charakter aprobujący. Autor poddał analizie i krytyce argumenty przeciwne do przyjętych w uzasadnieniu uchwały. W pierwszej kolejności odniósł się do poglądu, że łączenie funkcji członka zarządu spółki kapitałowej i pełnomocnika

dopuszczalne byłoby tylko, gdy takie uprawnienie wynikałoby z przepisu ustawy. Glosator stwierdził, że brak wyraźnej dyspozycji ustawowej w tym zakresie stanowi raczej argument za dopuszczalnością łączenia funkcji członka zarządu i pełnomocnika, a w każdym razie nie wyklucza takiego zabiegu. Również opinie o tym, że udzielenie pełnomocnictwa członkowi zarządu stanowi obejście prawa, naruszenie bezpieczeństwa i pewności obrotu, są zdaniem autora niesłuszne. Organ osoby prawnej i jej pełnomocnik to dwie odrębne instytucje i nie należy ich utożsamiać. Ustanowienie członka zarządu jej pełnomocnikiem nie powoduje ograniczenia jego funkcji jako organu osoby prawnej, a udzielenie pełnomocnictwa pozostaje bez wpływu na zasady reprezentacji spółki przez jej zarząd. Nie ma więc tu możliwości obejścia prawa.

Odrębny akapit rozważań autor poświęcił problemowi zakazu dokonywania czynności „z samym sobą”. Wyraził pogląd, że zakaz dokonywania czynności prawnych „z samym sobą” ma charakter generalny i odnosi się także do jednostronnych czynności prawnych. Dyspozycja art. 108 zdanie pierwsze k.c. obejmuje również udzielenie pełnomocnictwa członkowi zarządu, ale odnosi się to do sytuacji, w której ta sama osoba fizyczna występuje zarówno jako organ mocodawcy, jak i adresat oświadczenia woli o udzieleniu pełnomocnictwa. Zwrócić należy także uwagę na fakt, że zakaz dokonywania czynności „z samym sobą” nie obowiązuje, jeśli ze względu na treść czynności prawnej wyłączona jest możliwość naruszenia interesów mocodawcy. Członek zarządu natomiast nie zajmuje pozycji przeciwnej do spółki, co w zasadzie wyklucza naruszenie jej interesów.

W dalszych rozważaniach glosator stwierdził, że akcentowanie różnic pomiędzy miernikami staranności członka zarządu i pełnomocnika, jako argumentu przeciw dopuszczalności ustanawiania pełnomocnikiem członka zarządu, są bezprzedmiotowe. Udzielenie pełnomocnictwa jest jednostronną czynnością prawną, która nie rodzi po stronie pełnomocnika obowiązku wykonania umocowania, nie ma więc w tym przypadku podstaw do oceny obowiązującego pełnomocnika miernika staranności, ponieważ odnosi się on wyłącznie do dłużnika.

Glosy do omawianej uchwały opracowali także A. Kidyba (Glosa 2007, nr 2, s. 18), T. Kurnicki (Pr.Spółek 2007, nr 6, s. 49) oraz Z. Kuniewicz (Rej. 2007, nr 5, s. 135).

R.N.

*

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz.U. z 1996 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.) osoby prawne niebędące spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-kredytowymi nie utraciły z mocy prawa członkostwa w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej.

(uchwała z dnia 25 października 2006, III CZP 67/06, G. Bieniek, I. Koper, Z. Kwaśniewski, OSNC 2007, nr 6, poz. 89; OSP 2008, nr 1, poz. 11; BSN 2006, nr 10, s.11; R.Pr. 2007, nr 3, s. 121)

Glosa

Anny Karwasińskiej, Monitor Prawniczy 2007, nr 24, s. 1381

Glosa ma charakter krytyczny. Autorka podkreśliła, że pytanie prawne nie dotyczyło kwestii, czy z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (dalej: „ustawa o s.k.o.k.”) dotychczasowi członkowie Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej niebędący kasami spółdzielczymi utracili w niej członkostwo z mocą wsteczną, czy od dnia wejścia w życie wskazanej ustawy przestali oni być członkami Kasy Krajowej. Zdaniem glosatorki, chodzi tu o skutek ustawy *ex nunc*, nie zaś *ex tunc*, jak nietrafnie przyjął Sąd Najwyższy. Sformułowane w pytaniu prawnym zagadnienie dotyczyło więc możliwości zachowania członkostwa, czyli możliwości bycia podmiotem stosunku członkostwa w Kasie Krajowej, od dnia wejścia w życie ustawy o s.k.o.k. i tych osób prawnych, które nie są kasami, a które członkostwo nabyły przed wejściem w życie ustawy. Autorka stwierdziła, że zastosowana przez Sąd Najwyższy zasada nieretroakcji nie pozwala na rozstrzygnięcie zagadnienia, ponieważ nie przesądza ona, czy do skutków stosunków prawnych, które powstały przed dniem wejścia w życie ustawy o s.k.o.k. należy stosować przepisy tej ustawy, czy też ustawy poprzedniej. W przepisach ustawy o s.k.o.k. nie znalazła się regulacja określająca, czy w odniesieniu do członkostwa podmiotów niebędących kasami spółdzielczymi stosuje się zasadę dalszego działania dawnej ustawy, czy też zasadę bezpośredniego

stosowania ustawy nowej i tym samym art. 33 ust. 1 ustawy o s.k.o.k. Z tego względu należy się kierować mającymi charakter uniwersalny przepisami ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny.

Zdaniem glosatorki, mimo że w art. XXVI p.w.k.c. ustawodawca wyraził zasadę, iż do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie ustawy stosuje się prawo dotychczasowe, to analiza dalszych przepisów przechodnich wskazuje, że ustawodawca wyróżnił tzw. stosunki stałe. Do takich stosunków należałoby, jak stwierdziła autorka, preferować stosowanie nowych norm prawnych. Stosunki trwałe są ustanawiane na długie okresy i dlatego określanie ich treści według nowych norm prawnych odpowiada postulatowi, aby nowe i „lepsze” prawo nie rozpocząło pełnić swej funkcji regulującej dopiero w przyszłości.

Stosunek członkostwa w Kasie Krajowej zalicza się do stosunków o charakterze trwałym. W związku z tym od momentu wejścia w życie ustawy o s.k.o.k. zastosowanie znajdują przepisy nowej ustawy, co oznacza, że podmioty inne niż kasy spółdzielcze straciły możliwość bycia podmiotem stosunku członkostwa w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej.

Na potwierdzenie powyższej tezy autorka przytoczyła również inne argumenty. Stwierdziła, że ograniczenie kręgu członków Kasy Krajowej jest jedną z zasad konstrukcyjnych dotyczących jej struktury organizacyjnej. Wobec tego ograniczenie zdolności prawnej niebędących kasami spółdzielczymi oraz ustanie ich członkostwa z chwilą wejścia w życie ustawy jest konieczne dla zrealizowania podstawowej zasady organizacyjnej Kasy Krajowej. Należy zwrócić także uwagę na fakt, że wzajemne nałożenie obowiązków i przyznanie uprawnień kasom spółdzielczym i Kasie Krajowej uregulowane w ustawie o s.k.o.k. nie obejmuje podmiotów niebędących kasami. Dopuszczenie do członkostwa pomiotów innych niż kasy spółdzielcze doprowadza więc do nierównego statusu prawnego członków Kasy Krajowej, naruszając tym samym zasadę równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji.

R.N.

Glosa

Witolda Srokosza, Orzecznictwo Sądów Polskich 2008, nr 1, poz. 11

Glosa ma charakter krytyczny. W pierwszej części opracowania autor przedstawił idee samopomocy i demokracji, którymi powinien kierować się ruch unii kredytowych obejmujący spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe. Komentator omówił również strukturę spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w Polsce oraz powiązania kapitałowe między nimi. Wskazał, że polskie unie kredytowe nie mogą stanowić same o sobie, a na ich funkcjonowanie mają wpływ inne, prywatne podmioty. Zdaniem komentatora, Sąd Najwyższy miał okazję zmienić tę niekorzystną sytuację, ale z niej nie skorzystał.

Glosator nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego, że Kasa Krajowa jest osobą prawną utworzoną na podstawie ustawy. Podniósł, że ustawa o s.k.o.k. z 1995 r. określa jedynie formę organizacyjno-prawną prywatnego podmiotu zrzeszającego wyłącznie kasy, nazywanego Kasą Krajową. Dodał, że art. 48 ust. 3 ustawy z 1995 r. wprowadza sukcesję uniwersalną Kasą Krajowej ustanowionej na podstawie ustawy z 1995 r. po Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej utworzonej w 1992 r.

W końcowej części opracowania autor zakwestionował legalność działania Kasy Krajowej, podnosząc, że nie została utworzona zgodnie z procedurą tworzenia spółdzielni. W jego ocenie, utworzenie Kasy w tym trybie było konieczne, gdyż – zdaniem glosatora – nie można przyjmować, że powstała ona na podstawie ustawy.

M.P.

*

W sprawie o zachowanie bank ma obowiązek udzielenia na żądanie sądu informacji stanowiących tajemnicę bankową.

(uchwała z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 88/06, K. Pietrzykowski, M. Bączyk, A. Górski, OSNC 2007, nr 9, poz. 132; BSN 2006, nr 12, s. 6; Pr. Bank. 2007, nr 7-8, s. 8; Rej. 2007, nr 1, s. 174; Rej. 2007, nr 10, s. 169; NPN 2007, nr 1, s. 56; R.Pr. 2007, nr 4, s. 103; Pr.Spółek 2007, nr 11, s. 59)

Komentarz

Grzegorza Gorczyńskiego, Prawo Bankowe 2007, nr 12, s. 42

Komentarz ma charakter krytyczny.

Pytanie przedstawione przez Sąd Apelacyjny dotyczyło pojęcia „postępowania spadkowego”, o którym mowa w art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. d Prawa bankowego. Sąd Najwyższy odrzucił kryterium procesowe spraw z zakresu prawa spadkowego i uznał za trafne stanowisko, że o zaliczeniu danej sprawy do kategorii spraw rozpoznawanych w postępowaniu spadkowym w rozumieniu wspomnianego przepisu nie powinny decydować jedynie art. 627-691 k.p.c., ale także przepisy prawa materialnego, w tym art. 991-1011 k.c., dotyczące zachowku, a tym samym wywiódł obowiązek banku udzielenia na żądanie sądu informacji stanowiących tajemnicę bankową w sprawie o zachowek.

Komentator stwierdził, że Sąd Najwyższy obowiązkowi zachowania tajemnicy bankowej przeciwstawił konstytucyjną ochronę własności i dziedziczenia. Jednocześnie została narażona na szwank inna wartość, stanowiąca jedną z naczelných zasad każdego praworządnego państwa, tj. prawo do ochrony informacji o życiu prywatnym. Autor wyraził pogląd, że przy wydaniu komentowanej uchwały doszło do naruszenia prawa do prywatności przy zastosowaniu pozajęzykowych dyrektyw wykładni ustawy, a przy tym w sytuacji, w której taka ingerencja nie była konieczna. Jako konsekwencje takiego stanowiska komentator wskazał, że przy okazji domagania się zachowku, bliżsi i dalsi krewni zmarłego będą mogli wyciągnąć na światło dzienne szczegóły z jego życia osobistego, takie jak poziom i styl życia lub upodobania.

Według autora, spadkobierca chroniąc swoje interesy w ogóle nie musi powoływać się na art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. d Pr.bank., jest on bowiem zgodnie z art. 104 ust. 3 Pr.bank., w związku z art. 925 k.c., osobą „której dotyczą informacje objęte tajemnicą”.

Komentator podkreślił, że na uwagę zasługuje również niemożliwość pogodzenia dyrektywy, by informacja stanowiąca tajemnicę bankową nie trafiła do uczestników postępowania nieprocesowego lub stron z elementarną dla postępowania cywilnego zasadą jawności tzw. wewnętrznej (art. 9 zd. 2 k.p.c.).

W podsumowaniu autor wskazał, że rozszerzającej wykładni pojęcia „postępowania spadkowego” w stosunku do wykładni językowej nie uzasadniały ani racje celowościowe, ani odwołanie się do konstytucji. W istocie Sąd Najwyższy dokonał wykładni antykonstytucyjnej, z naruszeniem chronionego konstytucją prawa

do prywatności. Nie wskazał przy tym żadnych jasnych kryteriów, które pozwalałyby na zakwalifikowanie sprawy jako „spadkowej” w rozumieniu powoływanego przepisu.

M.M.

*

Jeżeli nie wszyscy wspólnicy objęli – w stosunku określonym w art. 257 § 3 w związku z art. 260 § 2 k.s.h. – udziały w kapitale zakładowym podwyższonym na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki, podwyższenie kapitału nie dochodzi do skutku.

(uchwała z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 132/06, M. Sychowicz, H. Wrzeszcz, K. Zawada, OSNC 2007, nr 10, poz. 148; BSN 2006, nr 12, s. 10; Pr. Bank. 2007, nr 10, s. 7; Rej. 2006, nr 12, s. 192; Rej. 2007, nr 1, s. 175; Rej. 2007, nr 11, s. 182; NPN 2007, nr 1, s. 58; Pr.Spółek 2007, nr 10, s. 59; R.Pr. 2007, nr 5, s. 120)

Glosa

Tomasza Kurnickiego, Prawo Spółek 2008, nr 1, s. 51

Glosa jest częściowo aprobująca. Glosator podkreślił, że Sąd Najwyższy trafnie przyjął, iż podwyższenie kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki może zostać dokonane tylko w drodze powstania nowych udziałów. Glosator podzielił krytyczne uwagi Sądu Najwyższego w tym zakresie. Z aprobatą odniósł się również do poglądu o niedopuszczalności dysponowania przez zarząd udziałami nieobjętymi w wyniku podwyższenia kapitału zakładowego. Podkreślił, że konieczne jest tu wyraźne upoważnienie wynikające z uchwały wspólników lub postanowień umowy.

Glosator krytycznie odniósł się do poglądu, że w przypadku podwyższenia kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki wszystkie nowo powstałe udziały mogą objąć proporcjonalnie wyłącznie dotychczasowi wspólnicy oraz że takiego rozwiązania nie można zmienić odpowiednimi postanowieniami umowy spółki lub uchwałą wspólników. Zdaniem

glosatora, takie rozwiązanie jest niepraktyczne, likwiduje elastyczność i łatwość podwyższenia kapitału na podstawie umowy.

Glosator wskazał, że interpretacja przepisów kodeksu spółek handlowych powinna iść w kierunku nadania zdecydowanego priorytetu woli wspólników, także w zakresie łatwego i uproszczonego pozyskiwania środków finansowych m.in. w ramach podwyższenia kapitału zakładowego. Pogląd Sądu Najwyższego niweczy realizację tego założenia.

Glosator podkreślił, że uchwała ogranicza możliwość podwyższenia kapitału zakładowego, stwarzając niebezpieczeństwo blokowania rozwoju spółki nawet przez pojedynczego wspólnika. Nie do przyjęcia jest też pogląd, że możliwe jest wyłączenie prawa pierwszeństwa co do niektórych wspólników, którzy zrezygnowali z przysługujących im uprawnień, ale i tak do objęcia udziałów będą uprawnieni jedynie pozostali wspólnicy, według zasady proporcjonalności z art. 260 § 2 k.s.h.

Zdaniem glosatora, dopuszczalne jest wyłączenie w umowie spółki prawa pierwszeństwa wynikającego z art. 258 k.s.h. przy podwyższeniu kapitału zakładowego. Taki przepis można wprowadzić również w drodze zmiany umowy spółki, za zgodą wszystkich wspólników, których mogłoby dotyczyć wyłączenie. Podwyższenie kapitału zakładowego może dojść do skutku tylko, jeśli wszystkie nowo powstałe udziały zostaną skutecznie objęte. Glosator podkreślił, że dopuszczalne jest również zastrzeżenie w umowie spółki możliwości oferowania osobom trzecim udziałów nieobjętych przez dotychczasowych wspólników. Dopiero w razie braku odpowiedniego uregulowania w umowie, należy stosować art. 260 § 2 k.s.h. Odwołanie do tego przepisu w art. 257 § 3 k.s.h. miało jedynie zadanie porządkujące, o czym świadczy stosowanie go „odpowiednio”.

Ł.W.

*

Stosowanie art. 5 k.c. do żądania zniesienia współwłasności nie jest wyłączone.

(uchwała z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 117/06, J. Gudowski, A. Górski, G. Misiurek, OSNC 2007, nr 11, poz. 165; BSN 2007, nr 1, s. 12; OSP 2008, nr 1,

poz. 7; Rej. 2007, nr 1, s. 173; Rej. 2007, nr 12, s. 199; NPN 2007, nr 1, s. 59; R.Pr. 2007, nr 6, s.125)

Glosa

Tomasza Justyńskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2008, nr 1, poz. 7

Glosa ma charakter aprobujący. W pierwszej części opracowania komentator przedstawił ewolucję stanowiska odmiennego od zajętego w uchwale, zgodnie z którym nie można oceniać wykonywania prawa żądania zniesienia współwłasności pod kątem naruszenia zasad etycznych. Wskazał, że pogląd ten uzasadniany był nietrwałą naturą współwłasności w częściach ułamkowych. W ocenie glosatora, cecha ta – choć nie przemawia na rzecz krytykowanego poglądu – powinna być uwzględniana przy stosowaniu art. 5 k.c. W konsekwencji, jedynie szczególnie dramatyczne skutki dla dotkniętego nadużyciem prawa usprawiedliwiają odwołanie się do art. 5 k.c.

Autor sformułował następnie dwie dyrektywy stosowania konstrukcji nadużycia prawa. Po pierwsze, odwołanie się do art. 5 k.c. mogłoby być uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których nie byłoby możliwe udzielenie dotkniętemu nadużyciem prawa wystarczającej ochrony przy zastosowaniu wyraźnych norm prawnych (zasada subsydiarności nadużycia prawa). Po drugie, stwierdzenie przez sąd nadużycia prawa nie powinno następować w tych przypadkach, w których strony mogły i powinny zadbać o swój interes, korzystając z możliwości umownego wyłączenia prawa do żądania zniesienia współwłasności (art. 210 zd. drugie k.c.), a jednak tego nie uczyniły.

W ostatniej części opracowania autor sformułował propozycję innego ujęcia sentencji uchwały, zgodnie z którym stosowanie konstrukcji nadużycia prawa (art. 5 k.c.) do żądania zniesienia współwłasności nieruchomości jest wyłączone w tych przypadkach, w których interes dotkniętego nadużyciem prawa można wystarczająco zabezpieczyć przez ustanowienie służebności drogi koniecznej.

M.P.

Zakaz powoływania nowych twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie w toku sprawy toczącej się między przedsiębiorcami nie ma charakteru bezwzględny. Możliwe jest bowiem dopuszczenie dowodów i twierdzeń niepowołanych w pozwie, jeśli zostanie wykazane, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe, albo że potrzeba powołania wynika później.

(wyrok z dnia 8 lutego 2007 r., I CSK 435/06, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus, M. Bączyk, MoP 2007, nr 5, s. 228)

Glosa

Macieja Kalińskiego, Przegląd Sądowy 2008, nr 1, s. 169

Teza orzeczenia, sformułowana przez autora glosy, dotyczy kwestii prawnoprocesowej, natomiast glosa porusza wyłącznie kwestie materialnoprawne.

W stanie faktycznym sprawy pozwany B, wykonując roboty budowlane na zlecenie gminy A, zawarł umowę o podwykonawstwo ze spółką C, ta zaś zleciła wykonanie robót ziemnych pozwanemu D. Kierownik budowy, powołany przez spółkę C, wyznaczył miejsce prowadzenia wykopów, a koparka należąca do pozwanego D uszkodziła kabel elektryczny zasilający fabrykę spożywczą powoda. W wyniku uszkodzenia kabla powstała po stronie powoda szkoda w postaci – między innymi – zniszczenia półproduktów oraz utraconego zysku.

W ocenie autora, za błędne należy uznać rozstrzygnięcie sądów *meriti*, że odpowiedzialność pozwanych względem powoda jest odpowiedzialnością deliktową. Glosator wskazał, że do powstania odpowiedzialności wymagającej bezprawności nie wystarczy naruszenie jakiegokolwiek unormowania, zwłaszcza skierowanego na ochronę interesów ogólnospołecznych. Podniósł, że z tą regułą wiąże się druga zasada – pominięta w rozważaniach Sądu Najwyższego – mianowicie, tylko ten jest poszkodowany w sensie prawnym, przeciwko komu bezpośrednio było skierowane zdarzenie szkodzące. Do powstania odpowiedzialności wymagającej bezprawności nie wystarczy istnienie adekwatnego związku przyczynowego, muszą jeszcze zostać spełnione wymagania wynikające z przytoczonych reguł.

W konsekwencji autor uznał, że po stronie powoda doszło do powstania szkody w znaczeniu naturalnym, ale nie zachodziła szkoda w sensie normatywnym, która powodowałaby powstanie roszczenia odszkodowawczego. Wierzyciel

poszkodowanego dłużnika *ex contractu* nie jest bowiem poszkodowanym, choćby dłużnik ten w wyniku zachowań osób trzecich nie był w stanie wykonać zobowiązania. Zatem *in casu* uszkodzony kabel należał do mienia zakładu energetycznego i to zakład został poszkodowany przez pracę koparki. Fabrykę spożywczą (powódkę) łączył z tym zakładem stosunek obligacyjny, na mocy którego mogła domagać się dostarczenia energii. Stosunek między fabryką i zakładem miał charakter skuteczny wyłącznie *inter partes*, nie rodził on żadnych obowiązków dla osób trzecich, w szczególności dla przedsiębiorcy odpowiadającego za pracę koparki. Dlatego – w ocenie autora – trudno mówić o jakiegokolwiek bezprawności przerwania kabla skutecznej względem fabryki. Autor zgodził się ze stwierdzeniem Sądu Najwyższego, że powód wykazał wysokość doznanej szkody, jednak jest to bez znaczenia, skoro nie zostały spełnione pozostałe przesłanki odpowiedzialności.

E.S.

*

Osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach, przy braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i niezapewnienie wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania może stanowić naruszenie dóbr osobistych: godności i prawa do intymności i rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i art. 448 k.c. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.).

(wyrok z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, I. Gromska-Szuster, J. Górowski, G. Misiurek, OSNC 2008, nr 1, poz. 13; BSN 2007, nr 6, s. 15; R.Pr. 2008, nr 1, s. 88)

Glosa

Natalii Pawłowskiej, Europejski Przegląd Sądowy 2008, nr 1, s. 47

Glosowane orzeczenie zostało wydane w sprawie z powództwa więźnia, który domagał się odszkodowania z powodu odbywania kary w warunkach nadmiernego

zagęszczenia celi. Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu zaprezentowanego przez sądy powszechne, że istota pozbawienia wolności uzasadnia dolegliwości wynikające z przeludnienia celi oraz braku właściwych warunków sanitarnych. Uznał, że odbywanie kary w złych warunkach jest poniżające.

Zdaniem autorki, zaprezentowane stanowisko wzbogaca otwartą listę chronionych prawnie dóbr osobistych o uprawnienie do godnych warunków odbywania kary w zakładach karnych. Przedmiotowe rozstrzygnięcie uznała za początek procesu włączania do katalogu dóbr osobistych wynikających nie tylko z Konstytucji, ale także z aktów prawa międzynarodowego. Zwróciła uwagę na możliwość wykorzystania orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w celu wytyczenia kierunków rozwoju wewnętrznego systemu prawa.

Glosatorka zaaprobowwała twierdzenie Sądu Najwyższego, że warunki wykonywania kary nie powinny być źródłem dolegliwości innych niż związane bezpośrednio z pozbawieniem wolności. Stwierdziła, że na władzy państwowej ciąży obowiązek zapewnienia osobom przebywającym w więzieniach takich warunków, które gwarantują poszanowanie godności oraz prywatności.

Podkreślone zostało, że zaliczenie prawa do godnego odbywania kary do katalogu dóbr osobistych prowadzi do przełomowej zmiany w procedurze dochodzenia swoich praw przez osadzonych w warunkach przeludnienia. Istotne znaczenie ma zwłaszcza ujęte w art. 24 k.c. domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych. Zdaniem glosatorki, trudne do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości byłoby obarczanie powoda odpowiedzialnością za niezależne od niego działanie lub zaniechanie drugiej strony. Od pozwanego można zatem oczekiwać wykazania, że poziom uciążliwości związanych z przebywaniem w warunkach przeludnienia nie osiągnął poziomu naruszenia praw jednostki oraz nie doprowadził do jej poniżającego traktowania.

W zakończeniu autorka doceniła wysiłek interpretacyjny Sądu Najwyższego włożony w harmonizację prawa wewnętrznego ze standardami międzynarodowymi, a także wskazanie, w jaki sposób odwołanie się do tych standardów ułatwia orzekanie sądowi krajowemu.

T.Z.

prawo cywilne procesowe

Upoważnienie powoda przez pozwanego do wystawiania faktur VAT bez podpisu może być traktowane jako zaakceptowanie przez dłużnika rachunku uzasadniające wydanie przez sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (art. 485 § 1 pkt 2 k.p.c).

(wyrok z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 131/05, B. Myszka, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz, niepubl.)

Glosa

Sławomira Cieślaka, Palestra 2007, nr 11-12, s. 273

Glosa ma charakter krytyczny. Autor stwierdził, że w komentowanym orzeczeniu nie uwzględniono specyfiki postępowania nakazowego. Podkreślił, że w postępowaniu nakazowym są rozpoznawane co do zasady sprawy, których cechą jest bezsporny charakter dochodzonych roszczeń. O bezsporności roszczeń – dochodzonych na podstawie dokumentów prywatnych wskazanych w art. 485 § 1 pkt 2 k.p.c. – można zaś mówić wtedy, gdy dłużnik ma realną możliwość potwierdzenia wysokości swojego zobowiązania i warunków jego wykonania. Komentator wyróżnił następnie dwa rodzaje akceptacji faktury przez dłużnika: gdy dłużnik, po analizie wszystkich elementów faktury, potwierdza wskazane w niej warunki transakcji, a potwierdzenie tych warunków następuje przez złożenie podpisu na fakturze albo oświadczenia woli w oddzielnym dokumencie (akceptacja *ex post*), oraz gdy dłużnik wyraża zgodę na wystawianie w przyszłości faktur VAT bez jego podpisu (akceptacja *ex ante*). Wyraził następnie zapatrywanie, że wyjątkowo można dopuścić wydanie nakazu w postępowaniu nakazowym na podstawie faktury niezaakceptowanej przez dłużnika po jej wystawieniu, jeśli w zawartej wcześniej umowie dłużnik zgodził się na uiszczanie należności w określonej z góry wysokości, formie i po wystawieniu faktury przez wierzyciela (wypadek akceptacji faktury *ex ante*). Faktury niespełniające tych wymagań mogą być natomiast podstawą wydania nakazu zapłaty, ale w postępowaniu upominawczym,

w którym nie wymaga się przedstawienia dokumentów o wysokim stopniu wiarygodności (pewności).

Głosę do wyroku opracował również Ł. Kozłowski (Przeгляд Sądowy 2007, nr 4, s. 145).

M.P.

*

Jeżeli po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty okaże się, że zobowiązanie wekslowe pozwanego nie powstało, sąd powinien uwzględnić powołany w pozwie stosunek podstawowy także wtedy, gdy podstawą żądania powoda był weksel wystawiony w celu zabezpieczenia innego stosunku prawnego łączącego strony.

(wyrok z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06, H. Ciepła, M. Kocon, B. Myszką, OSNC 2007, nr 9, poz. 139; BSN 2007, nr 3, s. 14 ; OSP 2008, nr 1, poz. 9; Rej. 2007, nr 5, s. 175; R.Pr. 2007, nr 4, s. 105; NPN 2007, nr 2, s. 69)

Glosa

Piotra Machnikowskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2008, nr 1, poz. 9

Autor przypominał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego reprezentowany był pogląd, zgodnie z którym dopuszczalne jest powoływanie się w procesie wekslowym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty na podstawy faktyczne i prawne ze stosunku podstawowego. W ocenie glosatora, stanowisko to straciło aktualność po zmianie kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z dnia 24 maja 2000 r. Powołanie się na takie podstawy stanowi bowiem – jak zauważył autor – wystąpienie z nowym roszczeniem zamiast dotychczasowego w rozumieniu art. 495 § 2 k.p.c., który wyłącza dopuszczalność przedmiotowej zmiany powództwa.

W dalszej części opracowania komentator omówił problematykę podstawy faktycznej i prawnej powództwa, stwierdzając, że podstawa prawna powództwa wskazana przez powoda wiąże sąd. Podniósł następnie, że samo zamieszczenie w uzasadnieniu pozwu, który został oparty na wekslu, twierdzenia, że pomiędzy

stronami istnieje też inne zobowiązanie, może nie wystarczać do przyjęcia, iż to inne zobowiązanie stanowi podstawę faktyczną i prawną powództwa.

M.P.

*

Stwierdzenie wykonalności wyroku wydanego w państwie będącym członkiem Unii Europejskiej odbywa się na posiedzeniu niejawnym. Sąd może skierować sprawę na posiedzenie jawne, o którym zawiadamia również dłużnika, lecz bez prawa podnoszenia jakichkolwiek zarzutów.

(postanowienie z dnia 14 grudnia 2006 r., I CSK 262/06, Z. Kwaśniewski, I. Gromska-Szuster, Z. Strus, OSP 2008, nr 2, poz. 23)

1. Wniosek o stwierdzenie, na podstawie przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego, sąd pierwszej instancji rozpoznaje na posiedzeniu jawnym z udziałem wyłącznie wnioskodawcy.

2. W postępowaniu o stwierdzenie wykonalności, prowadzonym na podstawie przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, interwencja uboczna nie jest dopuszczalna.

(postanowienie z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 434/06, T. Wiśniewski, M. Grzelka, T. Żyżnowski, OSNC 2008, nr 3, poz. 37; OSP 2008, nr 2, poz. 24; Rej. 2007, nr 5, s. 175; BSN 2007, nr 4, s. 15)

Glosa

Jana Ciszewskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2008, nr 2, poz. 23 i 24

W pierwszej kolejności autor wskazał na rozbieżność stanowiska Sądu Najwyższego zajętego w obu komentowanych orzeczeniach. Stwierdził,

że rozporządzenie wyłącza możliwość stosowania prawa krajowego w zakresie nim objętym i omówił, jakie przepisy prawa krajowego mogą znaleźć zastosowanie. Uznał, że brak unormowania określonego zagadnienia w rozporządzeniu nie powoduje automatycznego zastosowania prawa wewnętrznego, gdyż w każdym wypadku zachodzi konieczność szczegółowej analizy i oceny przepisu prawa wewnętrznego, którego zastosowanie wchodzi w rachubę, w celu ustalenia, czy nie będzie to sprzeczne z podstawowymi zasadami rozporządzenia.

Komentator przytoczył następnie art. 41 zdanie drugie rozporządzenia, zgodnie z którym dłużnik w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie ma możliwości złożenia żadnego oświadczenia. Wywiódł stąd, że analizowane postępowanie nie jest kontrydiktoryjne i nie ma podstaw do wyznaczenia rozprawy. Przedstawił dalej argumenty przemawiające za rozpoznaniem wniosku na posiedzeniu niejawnym oraz za jego rozpoznaniem na posiedzeniu jawnym niebędącym rozprawą. Nie zgodził się z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 grudnia 2006 r., że w razie rozpoznania wniosku na posiedzeniu jawnym o jego terminie należy zawiadomić dłużnika, wyraził natomiast aprobatę dla uwzględnienia przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 marca 2007 r. tzw. efektu zaskoczenia dłużnika, zauważając, że efekt ten wzmocniony został w przepisach rozporządzenia. Autor wskazał ponadto, że pierwsza teza postanowienia z dnia 21 marca 2007 r. nie znajduje podstawy w jego uzasadnieniu.

W dalszej części opracowania komentator opowiedział się za stanowiskiem, że posiedzenie jawne, w którym dłużnik nie bierze udziału, jest z jego punktu widzenia posiedzeniem niejawnym i doręczenie mu wydanego na nim postanowienia powinno nastąpić wraz z uzasadnieniem (art. 357 § 2 k.p.c.).

W końcowej części glosy autor wyraził zapatrywanie, że art. 41 rozporządzenia określa rodzaj posiedzenia sądu pierwszej instancji w sprawie o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego przez wyszczególnienie jego najważniejszych cech. Dodał, że wymaganiom przewidzianym w tym przepisie odpowiada posiedzenie niejawne, przy czym rozporządzenie nie wyłącza możliwości wezwania wnioskodawcy na to postępowanie (art. 152 zdanie drugie k.p.c.).

Glosator zaaprobował w pełni drugą tezę postanowienia z dnia 21 marca 2007r.

M.P.

*

Dopuszczenie dowodu z urzędu należy do dyskrecyjnej władzy sądu, niekiedy – zważywszy na interes publiczny – przeradza się ono w obowiązek, natomiast w sprawach, w których mają zastosowanie zasady prekluzji dowodowej, podjęcie przez sąd inicjatywy dowodowej powinno być usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami.

(wyrok z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, H. Pietrkowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Pietrzykowski, OSP 2008, nr 1, poz. 8)

Glosa

Elwiry Marszałkowskiej-Krześ, Orzecznictwo Sądów Polskich 2008, nr 1, poz. 8

Glosa ma charakter aprobujący. Autorka podniosła, że w procesie cywilnym od przedsiębiorców należy wymagać bezwzględnej profesjonalizmu. Wyraziła zapatrywanie, że dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu, na który nie powołały się strony w trybie przewidzianym w art. 479¹² i 479¹⁴ k.p.c., stanowiłoby obejście zasady prekluzji dowodowej. Omówiła również orzecznictwo i piśmiennictwo dotyczące kontradiktoryjności i zasady prawdy materialnej w procesie cywilnym.

M.P.

*

Sąd rejestrowy orzeka postanowieniem o złożeniu przez komornika do akt rejestrowych dokumentu zgłoszenia zajęcia udziału wspólnika w spółce handlowej; od postanowienia przysługuje apelacja.

(uchwała z dnia 22 marca 2007 r., III CZP 8/07, M. Sychowicz, Z. Kwaśniewski, Z. Strus, OSNC 2008, nr 2, poz. 21; BSN 2007, nr 3, s. 12; Pr.Spółek 2008, nr 1, s. 58; R.Pr. 2008, nr 1, s. 91)

Glosa

Piotra Sokala, Prawo Spółek 2008, nr 2, s. 45

Glosa jest aprobująca. Autor wskazał, że trafny jest pogląd o merytorycznym charakterze postanowienia sądu rejestrowego w przedmiocie złożenia do akt rejestrowych zgłoszenia komornika o zajęciu udziału wspólnika w spółce handlowej albo prawa wspólnika z tytułu udziału w takiej spółce. Podniósł, że nie ma ku temu wyraźnej podstawy prawnej, jednak pogląd znajduje uzasadnienie w treści art. 516 i 518 k.p.c. oraz art. 7, 9 i 20 ustawy o KRS.

Następnie autor przeprowadził szerokie rozważania odnoszące się do problematyki postępowania przed sądem rejestrowym. Podkreślił, że w nowym stanie prawnym nie budzi wątpliwości obowiązek komornika zawiadomienia spółki o zajęciu udziału oraz że dopuszczalna jest egzekucja z udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji. Zaznaczył, że Sąd Najwyższy trafnie odróżnił postępowanie przed sądem rejestrowym od postępowania rejestrowego, gdyż tylko to ostatnie ma za przedmiot wpis do rejestru. Postanowienia co do istoty sprawy wydane w postępowaniu rejestrowym z reguły są natychmiast skuteczne i wykonalne.

Glosator podkreślił, że omawiane orzeczenie komponuje się z uchwałą z dnia 8 marca 2007 r., III CZP 7/07 (OSNC 2008, nr 1, poz. 8).

Ł.W.

*

1. Relacje procesowe między prokuratorem, który wytoczył powództwo na rzecz Skarbu Państwa (art. 55 k.p.c.), a Skarbem Państwa reprezentowanym w tym procesie przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa są określone w przepisach o współuczestnictwie jednolitym (art. 56 § 1 zdanie drugie k.p.c.).

2. Kompetencja sądu cywilnego do orzekania o przepadku świadczenia spełnionego w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę (art. 412 k.c.) istnieje w takim zakresie, w jakim w postępowaniu karnym nie orzeczono przepadku korzyści uzyskanych przez sprawcę z popełnionego przestępstwa (art. 45 k.k.).

(wyrok z dnia 23 marca 2007 r., V CSK 60/07, L. Walentynowicz, K. Pietrzykowski, E. Skowrońska-Bocian, OSP 2008, nr 2, poz. 22)

Glosa**Tadeusza Zembrzuskiego**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2008, nr 2, poz. 22

Glosa ma charakter aprobujący. Glosator podkreślił, że rola prokuratora oraz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa w postępowaniu cywilnym jest odmienna, co przemawia za przyznaniem tym podmiotom niezależnej pozycji. Wskazał, że prokurator może ingerować w przebieg postępowania cywilnego tylko wówczas, gdy zachodzą specjalne, określone przez prawo, warunki i okoliczności, a kierunek jego działania wyznaczany jest przez okoliczności wskazane w art. 7 k.p.c. Autor wskazał następnie, że Prokuratura Generalna Skarbu Państwa, powołana w celu ochrony praw i interesów Skarbu Państwa, nie wykonuje zastępstwa materialnoprawnego. Dodał, że Prokuratura nie występuje w charakterze podmiotu reprezentującego Skarb Państwa, lecz jedynie jako jego instytucjonalny pełnomocnik procesowy. Podniósł również, że zastępstwo procesowe Prokuratury powiązane jest *stricte* z interesem Skarbu Państwa, prokurator natomiast uczestniczy w postępowaniu cywilnym, jeżeli wymaga tego ochrona praworządności lub interesu społecznego.

Komentator podniósł dalej, że istnieje zbieżność celów, dla których wskazane podmioty biorą udział w postępowaniu sądowym, nie wykluczył jednak, iż mogą zdarzyć się sytuacje, gdy interes jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa będzie odmienny od interesu społecznego. Z tego względu autor ocenił jako trafne uznanie samodzielności i niezależności względem siebie obu organów.

W dalszej części opracowania autor wyraził zapatrywanie, że dopuszczenie wstąpienia i wzięcia przez Prokuraturę Generalną udziału w sprawie dopiero na etapie postępowania kasacyjnego zasługuje na aprobatę. Wskazał jednocześnie, że *de lege lata* prokuratorowi nie przysługuje uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej, jeżeli nie wstąpił do postępowania na etapie rozpoznawania sprawy przez sądy powszechne.

M.P.

Po przystąpieniu Polski do Konwencji znoszącej wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych sporządzonej w dniu 5 października 1961 r. w Hadze (Dz.U. z 2005 r. Nr 112, poz. 938 i 939) jedyną czynnością wymaganą w celu poświadczenia autentyczności podpisu, charakteru, w jakim działała osoba, która podpisała dokument oraz, w razie potrzeby, tożsamości pieczęci lub stempla, jakim został on opatrzony, jest dołączenie *apostille* określonej w art. 4 Konwencji. Nie zwalnia to sądu z obowiązku badania, czy dokument opatrzony *apostille* spełnia, określone w prawie państwa, w którym dokument został sporządzony, wymagania dotyczące formy danej czynności prawnej.

(uchwała z dnia 13 kwietnia 2007 r., III CZP 21/07, E. Skowrońska-Bocian, M. Sychowicz, D. Zawistowski, OSNC 2008, nr 3, poz. 34; BSN 2007, nr 4, s. 9; IC 2007, nr 5, s. 6; Rej. 2007, nr 5, s. 172; NPN 2007, nr 2, s. 63)

Glosa

Pawła Czubika, Rejent 2007, nr 12, s. 168

Glosowana uchwała może mieć, zdaniem komentatora, istotne konsekwencje nie tylko dla praktyki notarialnej, lecz przede wszystkim dla całokształtu obrotu cywilnoprawnego z zagranicą. Odnośnie do pierwszej części orzeczenia, dotyczącej klauzul *apostille* umieszczanych na dokumentach zgodnie z Konwencją haską, nie zgłoszono zastrzeżeń. Glosator skupił się natomiast na zagadnieniu ustalania zgodności formy czynności pełnomocnictw z prawem miejsca ich wystawienia wobec zniesienia przez konwencję haską poświadczeń legalizacyjnych. Wyraził żal, że Sąd Najwyższy nie wykorzystał w pełni szansy do ostatecznego rozdzielenia problematyki formy czynności od kwestii legislacyjnych.

Omaiwana uchwała oceniona została jako korzystna dla notariuszy oraz strony wnioskującej o dokonanie wpisu w księdze wieczystej. Sąd Najwyższy jednoznacznie odrzucił możliwość obarczania tych podmiotów obowiązkiem uzyskiwania informacji o prawie obcym, zaznaczając, że to sąd wieczystoksięgowy ma obowiązek badania zgodności formy czynności z prawem obcym. Glosator zaaprobował twierdzenie, że sąd w razie potrzeby zastosowania prawa obcego ma obowiązek ustalić treść tego prawa, a w miarę potrzeby, obcą praktykę sądową i ewentualnie stwierdzić

stosowanie wzajemności przez państwo obce, wyraził jednak wątpliwość, czy norma zawarta w art. 1143 k.p.c. powinna być stosowana szeroko i obejmować także dokonanie ustaleń określonych w art.12 p.p.m.

Glosator nie zgodził się z twierdzeniem Sądu Najwyższego, że należy wyłączyć, wskazywaną w doktrynie, możliwość przyjęcia swoistego domniemania, wynikającego z opatrzenia dokumentu *apostille*, że istnieje zgodność dokumentu z prawem miejsca jej wystawienia. Kierując się wskazówkami zawartymi w uzasadnieniu glosowanego orzeczenia sąd polski będzie występował o ustalenie w trybie art. 1143 k.p.c. treści prawa obcego celem stwierdzenia zgodności formy czynności obcej z tymże prawem obcym.

Autor glosy zdecydowanie krytycznie ocenił odrzucenie możliwości przyjęcia przez sąd wieczystoksięgowy domniemania faktycznego w tym zakresie. Wyraził nawet obawę, że rozwiązanie to będzie wywoływało negatywne skutki dla obrotu prawnego z zagranicą. Zdaniem glosatora, strony, którym zależy na szybkim wpisie do ksiąg wieczystych, będą, ze względu na długotrwałe procedury ustalania treści prawa obcego w trybie art. 1143 k.p.c., unikały transakcji z udziałem osób posługujących się zagranicznymi pełnomocnictwami.

Komentator podniósł, że dokonana przez Sąd Najwyższy całościowa krytyka koncepcji domniemania faktycznego może przynieść negatywne konsekwencje praktyczne nie tylko w zakresie obowiązywania Konwencji haskiej, ale także na tle relacji z państwami będącymi stronami umów dwustronnych znoszących wymóg legalizacji dokumentów. Uznał jednak, że odrzucenie domniemania faktycznego jako metody ustalania zgodności formy czynności prawnej z prawem odnosi się do sądów wieczystoksięgowych, zaś dla notariuszy pozostaje ono jedyną dostępną metodą ustalania powyższej kwestii.

W zakończeniu autor wskazał na potrzebę opracowania dla sądów wykazu form pełnomocnictw do czynności dotyczących przeniesienia własności nieruchomości obowiązujących w różnych krajach świata. Wykaz taki należałoby traktować jako oficjalną informację o prawie obcym. W świetle omawianej uchwały sądy nie potrzebowałyby wówczas występować o ustalenie treści prawa obcego.

T.Z.

Uprawnienie do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie (art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) przysługuje wyłącznie Ministrowi Sprawiedliwości i nie może być przenoszone na inne osoby. Tylko w razie nieobsadzenia stanowiska Ministra Sprawiedliwości lub jego czasowej niezdolności do wykonywania obowiązków, uprawnienie to może wykonać Prezes Rady Ministrów lub inny wskazany przez Prezesa Rady Ministrów członek Rady Ministrów (art. 36 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów, jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199 ze zm.).

(uchwała z dnia 17 lipca 2007 r., III CZP 81/07, J. Gudowski, G. Bieniek, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2007, nr 10, poz. 154; BSN 2007, nr 7, s. 10; MoP 2007, nr 23, s. 1305 ; Rej. 2007, nr 7-8, s. 244; Rej. 2007, nr 11, s. 181; R.Pr. 2007, nr 5, s. 120)

Glosa

Patryka Jana Jastrzębskiego, Gazeta Sądowa 2007, nr 9, s. 14

Glosa ma charakter aprobujący.

W pierwszej części opracowania autor przedstawił przepisy regulujące instytucję delegacji sędziego w polskim porządku prawnym. Po dokonaniu analizy zasad wykonywania kompetencji przez organy władzy publicznej komentator stwierdził, że urzędnik organu władzy publicznej, w tym Minister Sprawiedliwości, nie może przenosić swoich uprawnień na innego urzędnika bez wyraźnie sformułowanej w ustawie podstawy prawnej, a działanie odmienne stanowi naruszenie zasady legalizmu. Omówił następnie instytucję delegacji sędziego w świetle zasady trójpodziału i równowagi ośrodków władzy, wskazując, że instytucja delegacji sędziego przez Ministra Sprawiedliwości należy do instytucji regulujących wzajemne relacje między egzekutywą a judykaturą, a wykładnia art. 37 ustawy o Radzie Ministrów dopuszczająca przeniesienie ustawowej kompetencji Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego na inny podmiot jest niezgodna z prawem.

W dalszej części opracowania glosator omówił pojęcie „kompetencja”, osobisty charakter kompetencji Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziów oraz jej

podstawy prawne, a także przedstawił poglądy wyrażane w tym zakresie w orzecznictwie. Stwierdził ponadto, że kompetencja Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego może być przeniesiona na inną osobę jedynie w sytuacjach nadzwyczajnych objętych hipotezą art. 36 ustawy o Radzie Ministrów, a nie w sytuacjach przewidzianych w art. 37 tej ustawy. Wskazał przy tym, że art. 36 ustawy o Radzie Ministrów reguluje zastępstwo Ministra (bezwzględne), natomiast art. 37 ustawy wprowadza upoważnienie (zastępstwo względne), dodając, że zastępstwo nie poszerza kompetencji, a upoważnienie je poszerza.

W konkluzji autor wyraził aprobatę dla stanowiska Sądu Najwyższego zajętego w komentowanej uchwale.

M.P.

ORZECZENIE, KTÓRE ZOSTANIE OPUBLIKOWANE W OSNC 2008, NR 4

Ustawowe uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie (art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) może być w jego zastępstwie (art. 37 ust. 5 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów, jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199 ze zm.) albo z jego upoważnienia (art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów) wykonywane przez sekretarza stanu lub podsekretarza stanu.

(uchwała Pełnego Składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I-4110-5/07, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego L. Gardocki, Prezes Sądu Najwyższego T. Ereciński (zdanie odrębne), Prezes Sądu Najwyższego J. Godyń, Prezes Sądu Najwyższego L. Paprzycki, Prezes Sądu Najwyższego W. Sanetra, T. Artymiuk, M. Bączyk (zdanie odrębne do uzasadnienia), K. Bednarczyk, T. Bielska-Sobkowicz (zdanie odrębne), G. Bieniek, W. Błuś, M. Buliński, K. Cesarz, H. Ciepła, S. Dąbrowski (sprawozdawca, zdanie odrębne), A. Deptuła, J. Dołhy, T. Flemming-Kulesza, J. Frąckowiak (zdanie odrębne), M. Gierszon, H. Gordon-Krakowska, J. Górski, A. Górski, H. Gradzik, I. Gromska-Szuster (zdanie odrębne), J. Grubba, T. Grzegorzczak, M. Grzelka, J. Gudowski (zdanie odrębne), Z. Hajn, P. Hofmański (zdanie odrębne), J. Iwulski (zdanie odrębne), K. Jaśkowski, P. Kalinowski, A. Kapłon, M. Kocon (zdanie odrębne), I. Koper (zdanie odrębne), Z. Korzeniowski, W. Koziół (sprawozdawca, uzasadnienie), R. Kuczyński, J. Kuźniar, J. Kwaśniewski (zdanie odrębne), Z. Kwaśniewski (zdanie odrębne do uzasadnienia), W. Maciak, R. Malarski, E. Matwijów, G. Misiurek (zdanie odrębne), B. Myszka, Z. Myszka, M. Pietruszyński, K. Pietrzykowski, W. Płóciennik, J.B. Rychlicki, D. Rysińska, E. Sadzik (zdanie odrębne), R. Sądej, A. Siuchniński, J. Skwierawski (zdanie odrębne), J. Sobczak, R. Spyt, J. Steckiewicz, Z. Stefaniak,

Z. Strus, J. Strusińska-Żukowska (zdanie odrębne), E. Strużyna, K. Strzelczyk (zdanie odrębne), M. Sychowicz, J. Szewczyk, H. Szurgacz (zdanie odrębne), A. Tomczyk, K. Tyczka-Rote, L. Walentynowicz, T. Wiśniewski (zdanie odrębne), M. Wrębiakowska-Marzec, A. Wróbel (zdanie odrębne), H. Wrzeszcz (zdanie odrębne), M. Wysocka (zdanie odrębne), S. Zabłocki (zdanie odrębne), K. Zawada (zdanie odrębne), D. Zawistowski (zdanie odrębne), J. Żywolewska-Ławniczak, OSNC 2008, nr 4, poz. 42)

Notka

Wraz z uchwałą i jej uzasadnieniem zostaną opublikowane uzasadnienia zdań odrębnych.

ZBIÓR DODATKOWY ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Orzecznictwo Sądu Najwyższego odgrywa bardzo ważną rolę w ujednocianiu orzecznictwa i kształtowaniu kierunków judykatury sądów niższych instancji; przyczynia się do rozwoju nauki prawa i legislacji, a wielokrotnie ma także walor dydaktyczny. Po 1990 r. wartość orzeczeń Sądu Najwyższego została doceniona także przez rynek wydawniczy; pojawiły się i wciąż się pojawiają zbiory oraz przeglądy orzecznictwa, mnożą się bazy danych i programy prawnicze, w których judykatura Sądu Najwyższego stanowi jeden z najbardziej atrakcyjnych elementów.

W związku z tym wydawany od 90 lat urzędowy zbiór orzecznictwa Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, ongiś izby pierwszej, trzeciej i piątej, okazuje się za „ciasny”, zwłaszcza że zapada coraz więcej orzeczeń interesujących opinię publiczną, wydawanych w sprawach trudnych i ważnych społecznie. W zbiorze urzędowym coraz częściej brakuje dla nich miejsca i wprawdzie niejednokrotnie trafiają one do opinii publicznej, to jednak w formie nieoficjalnej, nierzadko zdeformowanej oraz z nieautentycznymi – niekiedy błędnymi – tezami.

W związku z tym kierownictwo Izby Cywilnej podjęło w porozumieniu z Wydawnictwem Prawniczym LexisNexis inicjatywę wydawania zbioru dodatkowego, w którym publikowane będą uchwały i orzeczenia niezakwalifikowane do publikacji w zbiorze urzędowym, zasługujące jednak na upowszechnienie. Znajdzie się tu miejsce również dla innych ciekawych orzeczeń, niekiedy precedensowych albo wydawanych „pod prąd” dominującym nurtem judykatury.

Zbiór dodatkowy będzie wydawany – począwszy od marca br. – co kwartał w objętości ok. 200 stron, w merytorycznej i typograficznej formule zbioru urzędowego; będzie miał charakter oficjalny, nie będzie jednak zbiorem, o którym mowa w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, „tłoczonym” z polecenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Będzie się różnił także kolorem okładki; obok uświęconej tradycją „zielonego” orzecznictwa, na rynku pojawia się zatem orzecznictwo „szare”.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2008 nr A

Do dokonywanej po uchyleniu art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o portach i przystaniach morskich (Dz.U. z 1997 r. Nr 9, poz. 44 ze zm.) zmiany postanowienia statutu spółki zarządzającej portami, zbieżnego z treścią uchylonego przepisu, nie stosuje się art. 415 § 3 k.s.h.

(wyrok z dnia 23 marca 2006 r., II CSK 76/05, H. Wrzeszcz, K. Zawada, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 1)

*

Skarga kasacyjna od postanowienia o odrzuceniu skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie jest dopuszczalna.

(postanowienie z dnia 21 lipca 2006 r., III CZ 42/06, J. Frąckowiak, G. Bieniek, J. Górski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 2)

*

O przynależności do majątku wspólnego małżonków prawa własności budynku mieszkalnego wybudowanego przez spółdzielnię mieszkaniową w celu przeniesienia jego własności na członka oraz prawa do gruntu, na którym dom jest wzniesiony, decyduje data zawarcia umowy pomiędzy spółdzielnią i jej członkiem.

(postanowienie z dnia 8 września 2006 r., II CSK 110/06, H. Wrzeszcz, G. Misiurek, E. Skowrońska-Bocian, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 3)

*

Artykuł 6 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz.U. Nr 106, poz. 679 ze zm.) w brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie w dniu 12 lipca 2006 r., miał zastosowanie do osób wymienionych w art. 2 pkt 1, 2 i 6-10 tej ustawy także w razie ich wyboru na stanowiska członków rady nadzorczej spółki prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa przez walne zgromadzenie, jeżeli do objęcia tych stanowisk zostały zgłoszone przez Skarb Państwa.

(wyrok z dnia 21 września 2006 r., I CSK 120/06, H. Pietrkowski, I. Koper, K. Zawada, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 4)

*

Podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia przerywa bieg przedawnienia roszczenia objętego tym zarzutem (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

(wyrok z dnia 4 października 2006 r., II CSK 202/06, I. Gromska-Szuster, D. Zawistowski, T. Żyżnowski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 5)

*

Skarb Państwa nie jest legitymowany biernie w sprawie wytoczonej na podstawie art. 231 § 2 k.c., jeżeli zabudowy dokonało przedsiębiorstwo państwowe na przekazanej mu w zarząd działce, niestanowiącej własności Skarbu Państwa, a następca prawny przedsiębiorstwa nadal włada tą działką.

(wyrok z dnia 13 października 2006 r., III CSK 152/06, B. Myszka, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 6)

*

Umowa ubezpieczenia nie jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c.

(wyrok z dnia 20 października 2006 r., IV CSK 125/06, M. Wysocka, J. Frąckowiak, M. Grzelka, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 7)

*

Jeżeli umowa o roboty budowlane między wykonawcą a podwykonawcą została zawarta po dniu wejścia w życie art. 647¹ k.c., to przepis ten ma zastosowanie także wówczas, gdy umowa o roboty budowlane między inkasentem a wykonawcą została zawarta przed tym dniem.

(wyrok z dnia 15 listopada 2006 r., V CSK 221/06, G. Bieniek, A. Górski, I. Koper, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 8)

*

Pełnomocnik ustanowiony przez sąd nie ma obowiązku wykładania środków na pokrycie opłat sądowych obciążających stronę, ma natomiast obowiązek udzielić stronie pomocy prawnej w ich uzyskaniu w ramach pomocy społecznej lub zapomogi dla osoby pozbawionej wolności.

(postanowienie z dnia 23 listopada 2006 r., IV CZ 89/06, Z. Strus, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 9)

*

Niezbędną przesłanką odstąpienia wykonawcy od umowy o roboty budowlane na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o gwarancji zapłaty za roboty budowlane (Dz.U. Nr 180, poz. 1758) jest skuteczne wykonanie przez niego uprawnienia wynikającego z art. 5 ust. 1 tej ustawy. Obowiązek współdziałania wykonawcy z zamawiającym w zakresie ustanowienia żądanej przez wykonawcę gwarancji zapłaty nie może być rozpatrywany w ramach art. 354 § 2 k.c.

(wyrok z dnia 29 listopada 2006 r., II CSK 254/06, H. Wrzeszcz, M. Bączyk, G. Misiurek, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 10)

*

Sprawa z powództwa przedsiębiorcy przeciwko osobie fizycznej prowadzącej osobiście niewymagającą zgłoszenia do Krajowego Rejestru Sądowego działalność gospodarczą, z której zarobek stanowi jej podstawowe źródło dochodu, jest sprawą gospodarczą podlegającą rozpoznaniu w postępowaniu odrębnym.

(postanowienie z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 447/06, H. Pietrkowski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 11)

*

Jeżeli strona reprezentowana przez kwalifikowanego pełnomocnika dochodzi kilku przedmiotowo odrębnych roszczeń, a uiści opłatę tylko od jednego z nich, należy nadać dalszy bieg pismu w części dotyczącej opłaconego roszczenia, a w pozostałym zakresie pismo zwrócić lub – jeżeli dotyczy środka zaskarżenia – odrzucić.

(postanowienie z dnia 21 grudnia 2006 r., III CZ 94/06, Z. Strus, M. Bączyk, A. Górski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 12)

*

Własność nieruchomości nabytej przez Skarb Państwa na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. Nr 13, poz. 87 ze zm.), a następnie przez jednostkę samorządu terytorialnego na podstawie art. 60 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 ze zm.), nie podlega przywróceniu kościelnej osobie prawnej na podstawie art. 40 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 73, poz. 323 ze zm.).

(uchwała z dnia 21 grudnia 2006 r., III CZP 123/06, Z. Strus, M. Bączyk, A. Górski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 13)

*

Roszczenie wynikające z umowy o pośrednictwo w obrocie nieruchomościami, pozostające w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, podlega trzyletniemu przedawnieniu (art. 118 k.c.).

(wyrok z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CSK 267/06, M. Sychowicz, I. Gromska-Szuster, T. Żyznowski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 14)

*

W razie kilku długów głównych, niezarachowanie świadczenia przez dłużnika i wierzyciela w sposób i terminach określonych w art. 451 § 1 i 2 k.c. skutkuje zaliczeniem go na poczet długu najdawniej wymagalnego (art. 451 § 3 k.c.).

(wyrok z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 412/06, S. Dąbrowski, J. Górowski, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 15)

*

Interesy kontrahenta spółki z ograniczoną odpowiedzialnością naruszone przez poddanie wystawienia weksla sankcji wynikającej z art. 17 § 1 w związku z art. 230 k.s.h. w pierwotnym brzmieniu podlegały ochronie na podstawie art. 8 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282).

(wyrok z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 360/06, K. Zawada, M. Bączyk, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 16)

*

Dowody zgłoszone i przeprowadzone z naruszeniem zasad określonych w art. 479¹² § 1 k.p.c. nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych niezbędnych do oceny przez sąd drugiej instancji zarzutów apelacji.

(wyrok z dnia 25 stycznia 2007 r., V CSK 420/06, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Kwaśniewski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 17)

*

Odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 299 k.s.h. ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się nieskuteczna.

(wyrok z dnia 2 lutego 2007 r., IV CSK 370/06, M. Sychowicz, M. Grzelka, E. Skowrońska-Bocian, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 18)

*

1. W sprawie z powództwa wierzyciela spółki przeciwko członkom jej zarządu, wszczętej na podstawie art. 299 k.s.h., nie zachodzi współuczestnictwo konieczne spółki i członków zarządu.

2. Jeżeli wierzyciel dochodzący roszczenia przewidzianego w art. 299 k.s.h. przedstawia prawomocny wyrok stwierdzający zobowiązanie spółki, sąd nie może badać, czy stwierdzone w nim zobowiązanie istnieje i w jakim rozmiarze.

(wyrok z dnia 7 lutego 2007 r. III CSK 227/06, B. Myszka, H. Pietrkowski, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 19)

*

1. Przesłanką skargi pauliańskiej (art. 527 i nast. k.c.) jest istnienie zaskarżalnej wierzytelności pieniężnej wobec osoby, która dokonała czynności prawnej objętej żądaniem ubezskutecznienia.

2. Dla ustalenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.), mogą mieć znaczenie zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia.

(wyrok z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, K. Zawada, M. Bączyk, E. Skowrońska-Bocian, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20)

*

Wyrok ustalający nieistnienie zobowiązania osobistego nabywcy nieruchomości obciążonej hipoteką przymusową nie stanowi podstawy wykreślenia tej hipoteki wpisanej z tytułu wierzytelności wobec poprzedniego właściciela.

(postanowienie z dnia 8 marca 2007 r., III CSK 347/06, H. Wrzeszcz, Z. Strus, K. Zawada, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 21)

*

Artykuł 192 § 1 k.k.w. ma zastosowanie również w razie uchylecia orzeczenia o przepadku majątku w całości, które zostało wydane na podstawie dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych okresie odbudowy Państwa (Dz.U. Nr 30, poz. 92 ze zm.).

(wyrok z dnia 23 marca 2007 r., V CSK 12/07, L. Walentynowicz, K. Pietrzykowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 22)

*

1. Relacja procesowa między prokuratorem, który wytoczył powództwo na rzecz Skarbu Państwa (art. 55 k.p.c.), a Skarbem Państwa reprezentowanym przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa jest określona w przepisach o współuczestnictwie jednolitym (art. 56 § 1 zdanie drugie k.p.c.).

2. Sąd może orzec w sprawie cywilnej o przepadku świadczenia spełnionego w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę (art. 412 k.c.) w takim zakresie, w jakim w postępowaniu karnym nie orzeczono przepadku korzyści uzyskanych przez sprawcę z popełnienia przestępstwa (art. 45 k.k.).

(wyrok z dnia 23 marca 2007 r., V CSK 60/07, L. Walentynowicz, K. Pietrzykowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 23)

*

Odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h. ma charakter ustawowej odpowiedzialności gwarancyjnej, zbliżonej do poręczenia. Na podstawie art. 35 k.s.h., stosowanego w drodze analogii, członkowie zarządu mogą przedstawić wierzycielowi zarzuty przysługujące spółce wobec wierzyciela.

(wyrok z dnia 18 kwietnia 2007 r., V CSK 55/07, G. Bieniek, M. Romańska, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 24)

*

Jeżeli przewłaszczający kwestionuje prawidłowość zaspokojenia się przez wierzyciela w drodze sprzedaży przewłaszczonej rzeczy, to choćby ciężar dowodu tej okoliczności spoczywał na nim, sąd z urzędu dopuszcza dowód z opinii biegłego na tę okoliczność, gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na stanowcze rozstrzygnięcie w tym względzie, a zaniechanie złożenia przez przewłaszczającego wniosku o przeprowadzenie tego dowodu może być w okolicznościach sprawy uznane za usprawiedliwione.

(wyrok z dnia 19 kwietnia 2007 r., I CSK 27/07, K. Zawada, Z. Strus, T. Wiśniewski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 25)

*

Niedopuszczalna jest droga sądowa w sprawie przeciwko osobie dysponującej tytułem prawnym do lokalu o nakazanie wymeldowania osób przebywających w tym lokalu. Realizacja obowiązku meldunkowego następuje w postępowaniu administracyjnym.

(wyrok z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 556/06, K. Pietrzykowski, M. Romańska, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 26)

*

Ekspektatywa prawa, które powstaje z chwilą wpisu do księgi wieczystej, staje się zbywalna po złożeniu wniosku o wpis.

(postanowienie z dnia 27 kwietnia 2007 r., III CZP 28/07, J. Frąckowiak, E. Skowrońska-Bocian, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 27)

*

W sprawie o naruszenie dóbr osobistych sąd nie może oceniać trafności hipotez naukowych, lecz ogranicza się do badania, czy głoszone przez pozwanego twierdzenia są prawdziwe i czy naruszają dobre imię powoda.

(wyrok z dnia 10 maja 2007 r., III CSK 73/07, J. Frąckowiak, K. Tyczka-Rote, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 28)

*

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące nadania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691), mają zastosowanie w sytuacji, w której tytuł egzekucyjny przeciwko dłużnikowi pozostającemu w związku małżeńskim powstał po dniu 20 stycznia 2005 r. (art. 5 ust. 6 tej ustawy).

(postanowienie z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 44/07, I. Gromska-Szuster, I. Koper, Z. Kwaśniewski, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 29)

*

Przewidziane w art. 37 ust. 1 w związku z art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1398 ze zm.) uprawnienie

do nieodpłatnego nabycia pakietu akcji prywatyzowanego gospodarstwa rolnego związane jest z dostarczeniem do tego przedsiębiorstwa określonej ilości surowca z konkretnego gospodarstwa rolnego, a nie z liczbą osób prowadzących to gospodarstwo.

(wyrok z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 97/07, A. Górski, K. Pietrzykowski, M. Romańska, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 30)

INFORMACJE

W dniu 29 lutego 2008 r. odbyła się narada sędziów Izby Cywilnej, której przewodniczył Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński. Pierwsza część spotkania – mająca charakter zgromadzenia sędziów Izby – była poświęcona omówieniu sprawozdania Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izłą Cywilną z działalności tej Izby i istotnych problemach wynikających z jej orzecznictwa (art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. Nr 240, poz. 2050 ze zm.). W tej części posiedzenia wziął udział Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Lech Gardocki, nie przybyli natomiast zaproszeni Prezesi Sądu Najwyższego kierujący pracami pozostałych Izb. W ich imieniu gościli sędziowie Sądu Najwyższego: Wiesław Błuś (w imieniu Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izłą Wojskową), Jerzy Kuźniar (w imieniu Prezesa Sądu Najwyższego kierujący Izłą Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych) oraz Jadwiga Żywolewska-Ławniczak (w imieniu Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracami Izby Karnej). Na naradę przybyli także Szef Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Antoni Cyran oraz Dyrektor Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego dr Krzysztof Ślebzak.

Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński przedstawił informację z działalności Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w 2007 r.* Podziękował sędziom za ogromny, największy w skali Sądu Najwyższego wysiłek, dzięki któremu – przy stale wzrastającym wpływie – przeciętny okres oczekiwania na rozpoznanie skarg kasacyjnych wynosi 6-8 miesięcy, co mieści się w ramach standardów europejskich. Zauważył również, że sukcesywnie zwiększa się liczba podejmowanych w Izbie uchwał oraz że ich zakres przedmiotowy jest coraz szerszy.

W dyskusji głos zabrali: Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki oraz sędziowie Sądu Najwyższego Jerzy Kuźniar, Zbigniew Strus i Gerard Bieniek.

Na zakończenie tej części spotkania zgromadzenie sędziów Izby jednogłośnie podjęło uchwałę o przyjęciu informacji o działalności Izby Cywilnej Sądu Najwyższego i istotnych problemach wynikających z orzecznictwa Izby w 2007 r.

W drugiej części narady, mającej charakter roboczy, sędziowie wysłuchali bardzo interesującego wystąpienia prof. dr hab. Moniki Dąbrowskiej, członka Biura Studiów i Analiz, na temat charakteru prawnego roszczenia posiadacza o zwrot nakładów poczynionych przez niego na nieruchomości. Następnie odbyła się żywa – jak zwykle – dyskusja, w której swe poglądy wyrazili sędziowie Sądu Najwyższego Elżbieta Skowrońska-Bocian, Kazimierz Zawada, Gerard Bieniek, Zbigniew Strus, Józef Frąckowiak, Mirosław Bączyk, Maria Grzelka, Jan Górowski, a także sędzia Sądu Rejonowego Beata Janiszewska, odbywająca delegację w Sądzie Najwyższym, oraz Konrad Osajda, asystent sędziego w Izbie Cywilnej.

W trakcie narady zabrał również głos sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, który przedstawił bieżącą działalność Rady i jej problemy.

* Informacja ta została opublikowana w „Izbie Cywilnej” 2008, nr 2, s. 40.

Dane statystyczne – luty 2008 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						Inny sposób	
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	643	200	292	-	36	1	37	-	153	65	551
3.	CZP, w tym:	38	16	21	15	-	-	-	-	-	6	33
	- art. 390 k.p.c.	33	15	20	14	-	-	-	-	-	6	28
	- skład 7-miu	5	1	1	1	-	-	-	-	-	-	5
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	76	57	33	-	15	1	5	-	-	12	100
5.	CO, w tym	3	9	6	-	-	-	-	-	-	6	6
	- art. 401 k.p.c.	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1
	- art. 45, 48 k.p.c.	3	8	6	-	-	-	-	-	-	6	5
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	99	53	54	-	1	-	-	-	11	42	98
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	859	335	406	15	52	2	42	-	164	131	788